

Krótko...

■ We wtorek w pobliżu ośrodka sportów narciarskich Thredbo w Alpach australijskich grupa ratowników odnalazła dwoje zamrożonych dzieci.

■ W poniedziałek na NRF-owskim zbiornikowcu „Johann Haltermann”, przewożącym ropę naftową, wybuchł pożar. Katastrofa wydarzyła się w pobliżu portu Santo Domingo. Jeden z członków załogi utonął, a jeden został ciężko poparzony.

■ Na jednym z dworców kolejowych w miejscowości Tiohasi (Japonia), w prefekturze Aiti doszło do zderzenia pociągu pasażerskiego z towarowym. W wyniku katastrofy 20 osób zostało rannych.

...z dalekopisu

W Stanach Zjednoczonych nie ma bezpiecznego miejsca dla obywateli

W poniedziałek Federalne Biuro Śledcze USA (FBI) opublikowało doroczny raport, z którego wynika, że w 1967 roku liczba poważnych przestępstw popełnionych przez mieszkańców St. Zjednoczonych wzrosła o 16,5 proc. i doszła do 3,8 miliona.

Obecnie na każde 100 tys. ludzi przypada 1922 poważne przestępstwa, włączając w to kradzieże i 250 zbrodni, morderstwa i innego rodzaju akty gwałtu.

Krzywa przestępczości stale rośnie, od 1960 roku liczba przestępstw wzrosła o 89 proc., podczas gdy liczba ludności tylko o 10 proc.

W ub. r. zanotowano o 28 proc. więcej kradzieży i 11 proc. więcej morderstw niż w roku 1966. Największy wzrost przestępczości nastąpił w miastach i na terenach podmiejskich.

Podając roczny raport FBI, J. Edgar Hoover, dyrektor Federalnego Biura Śledczego stwierdził, że ponad 16-procentowy wzrost przestępczości w ciągu ubiegłego roku oznacza, że dla obywatela amerykańskiego nie ma bezpiecznego miasta, stanu, ani żadnego miejsca w kraju.

Konkurs

Kwiaty dla miasta

rozstrzygnięty

Oto adresy laureatów:

Wrocławska 15
Na Stoku 12
Konfederacka 9

Redakcja „Echa Krakowa” oraz Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prez. RN m. Krakowa organizują rokrocznie konkurs pn. „Kwiaty dla miasta”. Celem konkursu, który cieszy się wśród naszych Czytelników wielką popularnością, jest poprawa wyglądu estetycznego i stanu czystości miasta przez ukwiecenie budynków i uporządkowanie ich otoczenia. Tegoroczny konkurs, podobnie zresztą jak konkursy w latach ubiegłych, był ze wszech miar udany. Na pewno przyczynił się on do upiększenia naszego городу.

Komisja konkursowa miała sporo roboty. Najpierw odbyły się przeglądy w poszczególnych dzielnicach, podczas których wytypowano najładniej ukwiecone budynki do finału. Przegląd finałowy objął 51 obiektów. Praca komisji nie była łatwa ze względu na wysoki i niejednokrotnie wyrównany poziom ukwiecenia olbrzymiej większości budynków. Najlepszy dowód: ostatni w klasyfikacji dom otrzymał 53 punkty na 100 możliwych.

Powołana przez Prez. RN m. Krakowa Komisja Konkursowa w składzie: przewodniczący — mgr J. Wyczałek — kierownik Oddziału Gospodarki Mieszkaniowej Wydz. Gosp. Kom. i Mieszk. Prez. RN m. Krakowa, członkowie — inż. K. Wiśniew-



Zanim młody adept posiada najwyższy stopień lotniczego kunsztu — obsługę odrzutowych samolotów naddźwiękowych, czeka go parę lat żmudnego treningu i przejście kilku stopni podniebnej wspinaczki. Począwszy od pierwszych kroków w Aeroklubie, gdzie będzie ćwiczył lotnicze abecadło — loty na szybowcach, poprzez rozmaitego rodzaju kursy i szkoły, gdzie już będzie latać na samolotach silnikowych, dojdzie do szybkich jak błyskawica odrzutowców. Jednym z elemen-

tów tego procesu jest szkolenie na „Iskrach” — dwumiejscowych samolotach odrzutowych polskiej konstrukcji. Podczas niedzielnego (1 września) pokazu na terenach b. lotniska w Czyżynach, jednym z punktów programu będzie pokaz lotów na „Iskrze”. Kunszt podniebnej akrobacji zademonstruje nam mjr pilot ALBIN KOSSEK, którego widzimy na zdjęciu w chwili przygotowywania się do kolejnego treningu. Major Kossek, to jeden z asów naszej fлоты powietrznej, sędzić więc na-

leży, że to co zamierza nam zademonstrować w nadchodzącą niedzielę, będzie z pewnością pokazem pilotażu najwyższej klasy.

Fot. J. Lewicki

Cena 50 gr

echo

KRAKOWA

ROK XXIII PISMO POPOLUDNIOWE Nr 201 (7160)

ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ MIASTA KRAKOWA

Kraków, wtorek 27 sierpnia 1968 r.

Splonęła 900-letnia katedra duńska

W wyniku pożaru, który wybuchł w poniedziałek w 900-letniej katedrze w mieście Roskilde — starej stolicy Danii — duża część tego zabytkowego budynku została zniszczona. W katedrze tej, która dla Duńczyków jest tym, czym opactwo westminsterskie dla Anglików, spoczywają prochy 40 duńskich monarchów, znajduje się wiele bezcennych zabytków. Część zabytków udało się uratować, ale wiele spośród wspaniałych królewskich sarkofagów zostało uszkodzonych, a strop katedry grozi zawaleniem. Z ogniem walczyli strażacy z 12 okolicznych miast oraz żołnierze z miejscowego garnizonu.

Przed rozpoczęciem roku szkolnego

Nowe podręczniki dla uczniów szkół zawodowych

Zaopatrzenie uczniów zasadniczych szkół zawodowych, techników, liceów zawodowych i szkół przysposobienia rolniczego w podręczniki ogólnozawodowe i specjalistyczne było tematem konferencji prasowej, na której dyrektor i redaktor naczelny Państwowych Wydawnictw Szkolnictwa Zawodowego — Antoni Szczepkowski poinformował o dotychczasowych osiągnięciach i planach Wydawnictwa na najbliższą przyszłość.

W związku z reformą szkół zawodowych wszystkich kierunków i specjalności — przed Wydawnictwem postawione zostało zadanie opracowania i wydania nowych podręczników dla 453 specjalności i zawodów, tj. ok. 1700 przedmiotów nauczania. Wydawnictwo w pierwszym 5-leciu wprowadzania reformy ma dostarczyć ponad 1200 tytułów nowych podręczników.

Na rok szkolny 1968/69 PWSZ zaopatrzy w nowe podręczniki uczniów klas pierwszych i drugich, wydając 204 tytuły, w tym 177 pierwszych wydań dla ponad 400 specjalności. Dużą ich część jest przygotowana, oadź znajduje się już w otwartej sprzedaży w księgarniach. Do końca września ukaze się jeszcze 25 tytułów podręczników, a w IV kwartale br. pozostałych 47 pozycji.

Nakłady są bardzo zróżnicowane. Wiele podręczników, jak np. „Materiałoznawstwo” Czerwńskiego przeznaczone dla klas pierwszych ZSZ ukazało się w ilości 60 tys. egzemplarzy; nakłady innych sięgają 120 tys. egzemplarzy, a zdarzają się tytuły o nakładzie 3 — 10 tys. egzemplarzy.

Uczniowie klas pierwszych i drugich, przystępujący do nauki już 2 września, uczyć się będą z podręczników dostosowanych do nowych programów; uczniowie klas starszych, które reforma zostanie objęta dopiero w latach następnym — z książek do tej pory wydanych lub z dodruków tytułów wyczerpanych.

Tragiczne skutki powodzi w Indiach

Hitendra Desai, premier rządu stanowego Gudżarat, przemawiając w poniedziałek w parlamencie stwierdził, że w wyniku powodzi, jaka nawiedziła ten stan w sierpniu br. zginęło 341 osób.

Ogromne są także straty materialne. Zginęło 35.440 krów, zniszczonych zostało 392.638 akrów pól uprawnych.

Władze stanowe przeznaczyły na pomoc dla ofiar powodzi 15.800.000 rupii (tzn. 880.000 funtów szterlingów).

UTRO Kraków będzie w obszarze podwyższonego ciśnienia. Zachmurzenie duże z przejaśnieniami, rano mgły i zamglenia, w godzinach popołudniowych możliwe burze i przelotne opady. Wiatr południowy i południowo-zachodni 3-6 m/s. Temperatura do 24 st. C.

Sytuacja w Czechosłowacji

Działalność ośrodków wrogich socjalizmowi powoduje wzrost napięcia

Korespondenci PAP podają: Poniedziałek 26 sierpnia nie przyniósł żadnych zmian na lepsze, jeśli idzie o temperaturę nastrojów i aktywność sił antysocjalistycznych w Pradze. Nawet dla powierzchownego obserwatora nie ulega żadnej wątpliwości, że wzrasta napięcie polityczne i że mamy tu do czynienia ze wzrostem hysterii. Źródłem tego zjawiska leży niewątpliwie wzrost aktywności sił antysocjalistycznych i kontrolujących zarówno w Czechosłowacji jak i poza jej granicami.

Działalność tych sił przyjmuje rozmaite formy. Mury i płoty pokryte są afiszami oraz napisami rzeźnymi o treści agresywnej antyradyckiej, a zwłaszcza wymierzonych przeciwko wojskom państw Układu Warszawskiego, stacjonującym w Czechosłowacji. Podtrzymywane

są hasła domagające się neutralności Czechosłowacji. Dołączył do tego należy liczne audycje radiowe różnych nielegalnych radiostacji, emitujących nieregularnie i na różnych falach krótkie audycje o treści wrogiej socjalizmowi. Audycje te są nagrywane przez Wolną Europę i inne radiostacje NRF, a następnie odtwarzane jako audycje „wolnego radia czechosłowackiego”. Funkcjonują również konspiracyjne drukarnie. Ukazują się trudno określić przez kogo wydawane takie czasopisma, jak „Literarni Listy”, „Reporter”, „Prace” itp. W pismach tych pełno jest antysocjalistycznych i antyradyckich wypowiedzi.

Nie ulega wątpliwości, że inspiratorom oraz wykonawcom tej reakcyjnej w swojej treści ofensywy propagandowej idzie o prowokację, które w skutkach doprowadziłyby do przelwu krwi. Świadczy o tym fakty takie, jak odnalezienie w wielu punktach miasta składów broni różnego typu. Jeden z takich magazynów broni odkryto w budynku ministerstwa rolnictwa. Świadczy o tym także otwarcie ognia do żołnierzy wojsk sojuszników w różnych punktach Pragi i w niektórych innych miejscowościach.

Siewcy niepokoju zbierają plony. Noc z niedzieli na poniedziałek nie była w stolicy Czechosłowacji spokojna. Słychać było strzały, a niekiedy całe serie strzałów oddane z broni ręcznej.

(Dokończenie na str. 2)

25 rocznica bitwy pod Kurskiem

Z okazji 25 rocznicy zakończenia bitwy kurskiej dziennik „Trud” zamieścił wywiad z dwukrotnym bohaterem Związku Radzieckiego marszałkiem Aleksandrem Wasilewskim. Marszałek oświadczył, że choć bitwa kurska trwała tylko 50 dni (boje pod Moskwą i Stalingradem trwały po 200 dni) „pod względem zaciętości i nasilenia walk nie miała sobie równych w historii ostatniej wojny”.

Akcja „Echa” i ZMS

Opieka trwa nadal

Książeczkę mieszkaniową dla Bożeny Wanatowicz z PDD nr 1 ufundowała SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW IM. E. DEMBOWSKIEGO W KRAKOWIE. Członkowie Spółdzielni otoczyli Bożenę troskliwą opieką, która trwa nadal. Dziś Bożena Wanatowicz pracuje w Spółdzielni im. E. Dembowskiego, prowadzi archiwum. Dzięki opiece i pomocy może kontynuować naukę w Zasadniczej Szkole dla Pracujących. Opiekunowie ze Spółdzielni im. E. Dembowskiego wywiązują się ze swoich obowiązków na piątkę z plusem. Serdecznie dziękujemy. (kas)

(Dokończenie na str. 2)

Sensacyjne odkrycie arabskich archeologów

Sensacyjnego odkrycia dokonali niedawno archeolodzy arabscy. Przeprowadzając prace wykopaliskowe 12 kilometrów na pd-wsch. od Kairu, w rejonie starożytnego Heliopolisu, natknęli się na część długo poszukiwanej świątyni z okresu Średniego Państwa. Znaleźli dokonano w pobliżu wielkiego obelisku, wzniesionego przez Sinoserta I.

Uczni egipscy spodziewają się znaleźć w tym rejonie drugi wielki obelisk. Archeolodzy wykopali ponadto dziesięć monet brązowych z okresu panowania Ptolemeuszów.



Barbarzyńscy agresorzy skazali na śmierć

15-letniego Wietnamczyka

Zacięte walki partyzantów z wojskami reżimowymi i amerykańskimi

PARYŻ Jak donosi Agencja France Presse siły narodo-wyzwoleńcze Wietnamu południowego atakowały we wtorek pozycje wojsk amerykańskich i reżimowych w następujących rejonach: Sajgonu, Płaskowicy Centralnego, w pobliżu granicy z Kambodżą oraz strefy zdemilitaryzowanej.

Dzisiaj rano głównym obiektem ataków patriotów południowowietnamskich były koncentracje wojsk nieprzyjaciela w prowincji Hau Nghia. Po ostrzale artyleryjskim partyzanci zaatakowali batalion wojsk reżimowych w Tam, 6 km od głów-

nego miasta prowincji Hau Nghia. Jednocześnie patrioci zaatakowali oddziały policji reżimowej w tym rejonie w odległości 16 km na południe od Hau Nghia. Artyleria sił narodo-wych - wyzwolenych ostrzelała główną kwaterę 25 dywizji wojsk reżimowych w Dux Hoa.

Do zaciętych starć doszło również w rejonach północnych Wietnamu południowego, w pobliżu strefy zdemilitaryzowanej. Głównym obiektem ataku patriotów południowowietnamskich była tu amerykańska baza Dong Ha. Jednocześnie oddziały partyzantów zaatakowały pozycje wojsk amerykańskich rozmieszczone wzdłuż rzeki Cua Viet.

Barbarzyńskie akcje agresora nie ograniczają się tylko do działalności wojskowej i terrorystycznej. W poniedziałek sąd wojskowy w Da Nang skazał na śmierć 15-letniego Wietnamczyka za udział w naturze na bazie amerykańskiej. Ten sam sąd skazał również 13 innych wziętych do niewoli partyzantów.

List Jordanii do Rady Bezpieczeństwa

NOWY JORK

Jordania wysłowała w poniedziałek list do Rady Bezpieczeństwa, wskazując na wzmożenie prowokacji izraelskich na linii przerwania ognia. W liście zaznacza się, że artyleria izraelska nieustannie ostrzeliwuje obiekty położone na terytorium Jordanii. Agresor izraelski gwałci także inne postanowienia porozumienia o przerwaniu ognia. Jordania żąda zaprzestania tych prowokacji.

Rzecznik armii jordańskiej zakomunikował w poniedziałek, że wojska izraelskie sprowokowały nowy incydent na linii wstrzymania ognia. O godzinie 17.10 czasu lokalnego agresorzy zaczęli ostrzeliwać z karabinów maszynowych obiekty jordańskie w pobliżu miejscowości Um Sidra. Strona jordańska odpowiedziała ogniem.

Niepodzielne bezpieczeństwo

W oficjalnych kołach rządu zachodniemieckiego — zarówno przedstawicieli chadecji, jak i socjaldemokratów obrali zgodny sposób komentowania wydarzeń w Czechosłowacji. Z jednej strony — ubolewają nad interwencją krajów socjalistycznych, z drugiej zaś twierdzą, że Bonn zachowywało się nie-nagannie w czasie kryzysu czechosłowackiego. Kanclerz Kiesinger oświadczył wręcz: „Staliśmy się pod żadnym warunkiem nie stwarzając choćby pozorów, jakobymy mieszały się w stosunki wewnętrzne”.

Oświadczenie to jest bardzo znamienne. W pierwszej fazie procesu, który rozwijał się w CSRS, szereg polityków zachodniemieckich, nie mówiąc o całej prawie prasie w NRF, nie ukrywało nadziei, jakie tu właśnie związane z zachodzającymi w Czechosłowacji przemianami. Nie ukrywano, że „rozmiękczenie” spójności wspólnoty socjalistycznej leży w interesie Bonn z różnych względów. Po pierwsze — oznacza bowiem perspek-

W Chicago rozpoczęła się 26 bm. konwencja Partii Demokratycznej, w czasie której zostanie wybrany kandydat na prezydenta i wiceprezydenta USA. Publiczne wystąpienia pretendentów — utrzymane jak zwykle podczas kampanii wyborczej w typowo amerykańskim stylu widowiskowo-reklamowym — osłaniają specjalnie zmobilizowane siły policji, w obawie przed antyrządowymi demonstracjami. Faworytem Partii Demokratycznej jest obecny wiceprezydent USA — Humphrey, zwolennik kontynuowania agresywnego kursu polityki. Pozostałymi kandydatami są: McCarthy, McGovern i Maddox. Na zdjęciu: znaczki z podobizną senatora McCarthy'ego, które będą rozdawane jego zwolennikom. CAF — UPI — Telefoto

Konkurs „Kwiaty dla miasta” — rozstrzygnięty

(Dokończenie ze str. 1)

(1000), 13. os. Krakowiaków 18 — przedszkole — 72 pkt., (1000), 14. os. Wiczyńska 14 — DZBM — 71 pkt. (1000), 15. Dążyńskiego 21 — DZBM — 71 pkt. (1000), 16. Michałowskiego 17 — dom prywatny — 68 pkt. (1000), 17. Rakowicka 10a — budynek Instytutu Fizyki Jądrowej — 68 pkt. (1000).

Od roku bieżącego obowiązuje nowy regulamin konkursu „Kwiaty dla miasta”. Zgodnie z regulaminem domy, które w poprzednich latach zdobyły co najmniej trzy nagrody rzeczowe nie mogły ubiegać się o nie w tegorocznym konkursie. Komisja przyznała im honorowe wyróżnienia. Są to: os. Krakowiaków 28 — DZBM — 90 pkt., os. Na Stoku — MPWIK — 84 pkt., os. Krakowiaków 25 — DZBM — 82 pkt., Stradom 15 — Kmo Warszawa — 78 pkt., Senatorska 1 — MPWIK — 76 pkt., os. Na Skarpie 42 — DZBM — 74 pkt.

W grupie domków jednorodzinnych przyznano nagrody po 500 zł następującym budynkom: przy ul. Domki 14 (85 pkt.), Narwik 18 (66 pkt.), Bronowicka 13 (62 pkt.), Górniczego 16 (56 pkt.) oraz wyróżnienia honorowe: Stachewicza 8, Radomska 6, Olimpijska 7.

O terminie i miejscu wręczenia nagród poinformujemy osobno.

Wszystkim, którzy przyczynili się, w ramach konkursu, do upięknienia kwiatami i zielenią naszego miasta, serdecznie dziękujemy. Zapraszamy do udziału w konkursie „Kwiaty dla miasta” w przyszłym roku. (k)

Dzisiaj o godz. 1.30 rozpoczęła obrady konwencja

Partii Demokratycznej USA

Największe szanse ma Humphrey

„Prawo i porządek” głównym akcentem tzw. „nuty przewodniej”

CHICAGO W poniedziałek o godz. 19.30 czasu lokalnego, tj. we wtorek o godz. 1.30 czasu warszawskiego, otwarta została w Chicago 35 konwencja Partii Demokratycznej. Na zjeździe tym wybrany zostanie kandydat na prezydenta i na wiceprezydenta USA oraz zatwierdzona zostanie platforma wyborcza partii. Wszystko wskazuje na to, że kandydatem na prezydenta zostanie obecny wiceprezydent Humphrey.

Jednym z punktów inauguracyjnego posiedzenia konwencji demokratycznej było przemówienie określone tradycyjnie jako tzw. „nuta przewodnia konwencji”. Wygłosił je senator z Hawajów, Inouye. Przemówienie było swego rodzaju ostrzeżeniem przed „lamaniem praw” i „lekceważeniem obowiązków obywatelskich”.

Według mowy przyczyną zła leżą w tym, że część społeczeństwa straciła wiarę „w swój kraj, w jego cele i w jego instytucje”. Senator ostrzegł, że taka postawa prowadzi do anarchii.

Przemówienie określone jako „główna nuta konwencji” jest tylko formalnością — pisze z Chicago korespondent PAP — a jego treść z reguły jeszcze mniej wiążąca niż tekst platformy wyborczej. Oddaje ono jednak niewątpliwie nastroje w kierownictwie partii. Charakterystyczny jest mocny akcent położony w nim na robiące ostatnio wielką karierę polityczną hasło „prawa i porządek”. W głoszeniu tego hasła demokraci najwyraźniej rywalizują z republikanami.

Plastycy krakowscy przed V Zjazdem

Już od dłuższego czasu trwają w środowisku żywe dyskusje dotyczące roli i miejsca artysty w społeczeństwie, pomocy twórców w upowszechnianiu ich dorobku. I tak np. artyści uważają za konieczne zorganizowanie na terenie woj. krakowskiego kilku miejsc stałej ekspozycji sztuki współczesnej, ekspozycji połączonej z możliwością kupienia obrazu czy grafiki. Chodziłoby tu w pierwszym rzędzie o Krynicę i takie ośrodki, jak Chrzanów, Jaworzno, Oświęcim, o wzmocnienie i uzupełnienie akcji wystawienniczej prowadzonej przez BWA.

Druga grupa problemów obraca się wokół spraw bytowych, ale pojętych nie jako oczekiwanie na prezenty od społeczeństwa w postaci pracowni i zamówień, lecz jako aktywne udział w tworzeniu wyglądu miast i ludzi. Związek rozpoczął już wstępne rozmowy z dyrekcją kombinatu Huty im. Lenina na temat udziału artystów w rozprawie kombinatu i z Kuratorium na temat możliwości pracy absolwentów Studium Nauczycielskiego przy ASP w szkolnictwie zawodowym i ogólnokształcącym oraz sprawowania przez Związek opieki nad szkołami, w których powstałyby stałe galerie sztuki. Wielkie zainteresowanie i gorące dyskusje wzbudza także projekt utworzenia funduszu popierania twórczości, który ma się stać nową formą mecenatu społecznego. (bz)

W „Lajkoniku”

W 500 grze „LAJKONIK” stwierdzono brak wygranych z 5 trafieniami i 4 trafieniami z dodatkową, 31 wygranych z 4 trafieniami po 2497 zł, 1374 wygrane z 3 trafieniami po 47 zł, 2066 wygranych z 2 trafieniami po 5 zł, oraz 63 premiowane wygrane z 2 trafieniami po 147 zł, 1723 premiowane wygrane z 2 trafieniami po 20 zł.

Spółeczeństwo USA — oświadczył mówca — jest podzielone, a w całym kraju widoczny jest brak poszanowania dla instytucji i przywódców.

Przemówienie określone jako „główna nuta konwencji” jest tylko formalnością — pisze z Chicago korespondent PAP — a jego treść z reguły jeszcze mniej wiążąca niż tekst platformy wyborczej. Oddaje ono jednak niewątpliwie nastroje w kierownictwie partii. Charakterystyczny jest mocny akcent położony w nim na robiące ostatnio wielką karierę polityczną hasło „prawa i porządek”. W głoszeniu tego hasła demokraci najwyraźniej rywalizują z republikanami.

W ramach współpracy krajów RWPG

Obiekty... nadmuchiwane dziełem polskich inżynierów

Grupa naszych inżynierów z ośrodków naukowych — badawczych budownictwa opracowała zasady konstruowania obiektów przemysłowych, w których „materiałem” nośnym jest powietrze. Prace nad budowlami pneumatycznymi, zyskującymi sobie coraz większą popularność w świecie, prowadzone zgodnie z międzynarodowym podziałem zadań naukowych, udośćnione zostały partnerom z RWPG.

Podstawą zlecenia polskim specjalistom badań nad zasadami konstruowania nadmuchiwanymi obiektami jest sporą już praktyka zebrana w tej dziedzinie budownictwa w naszym kraju; wytwórnia w Czechosłowacji dostarczyła dotąd ponad sto powłok pneumatycznych, m. in. na osłony dla stanow surowych budynków mieszkalnych, na magazyny dla przemysłu chemicznego, lotniczego, stoczniowego i dla rolnictwa, na obiekty sportowe. Obiekty te, wykonane z tkanin styłonowych powlekanych specjalnymi pastami można użytkować ponad pięć lat, a koszt ich wy-

konania i montażu jest wielokrotnie niższy niż np. budowli betonowych. Przykład polskiej pionierskiej praktyki zachęcił inne kraje RWPG — głównie CSRS i NRD — do zainteresowania się konstrukcjami pneumatycznymi. W krajach tych realizowano ostatnio kilkadziesiąt budowli tego typu.

W ciągu dwóch najbliższych lat w krajach RWPG powstaną kilkadziesiąt obiektów przemysłowych i usługowych wykonanych „z powietrza”. Szczególnie wysokie tempo rozwoju konstrukcji pneumatycznych osiągną polscy budowlani, którzy zamierzają montować rocznie około stu obiektów. Wkrótce rozpoczną pracę specjalny zakład zajmujący się produkcją kompleksowych obiektów tego typu.

Czechosłowaccy kontrrewolucjonisci działają z terytorium NRF

BERLIN

Jak donosi agencja ADN, kontrrewolucyjne elementy z Czechosłowacji rozwinęły wzmoczoną działalność, by przy poparciu bońskim forsować z terytorium zachodniemieckiego kampanię oszczerstw przeciwko siłom patriotycznym w CSRS. Zostało to potwierdzone przez doniesienia poniedziałkowej prasy springerowskiej.

Według dziennika „Bild” całe grupy kontrrewolucjonistów „przybyły na zachód, aby organizować transmisje radiowe skierowane do CSRS”.

Fakt, że akcje kontrrewolucyjne w Czechosłowacji przygotowywane były już dawno, potwierdza czołowy dziennik springerowski „Die Welt” pisząc: „Wiele przemawia za tym, że tajne radiostacje zostały zainstalowane jeszcze przed inwazją i że obsługiwane są — poza amatorami krótkofalowcami — przez wyszkolonych członków ruchu oporu”.

WSRÓD GRUPY SKANDYNAWÓW, powracających z urlopu w Polsce, ze Świąteczną odpiął na poniedziałek na promie „Gryf” do Ystad, 50-tysięczny w tym roku pasażer. Bilans tegorocznych przewozów jest już obecnie wyższy od założonych czterech.

ZWIĄZEK IZB RZEMIEŚLNICZYCH dokonał oceny działalności rzemiosła w I półroczu br. W końcu czerwca było zarejestrowanych w kraju 167,2 tys. zakładów, w których pracowało 316,5 tys. osób. W porównaniu ze stanem sprzed roku — liczba zakładów zwiększyła się o przeszło 11 tys., a zatrudnienie prawie o 27,8 tys. osób.

Z kraju

26 BM. WICEPREMIER STEFAN IGNAR przebywał w woj. krakowskim, interesując się problemami rozwoju gospodarki rolnej w pow. Miechów i Proszowice.

W 1946 R. MIĘDZY RZĄDEM POLSKI, a rządem Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej podpisana została umowa w sprawach finansowych. Umowa ta precyzowała kwestie zaspokojenia wszystkich roszczeń finansowych W. Brytanii, wynikających z istnienia w czasie ostatniej wojny polskiej administracji cywilnej na terenach Zjednoczonego Królestwa. Umowa stwierdzała, że na wspomniane wyżej cele rząd brytyjski wyłożył 32 mln funtów szterlingów. O bieżące porozumienia umowy zostały w pełni zrealizowane i ostatnia rata została przez nas wpłacona.

Samechodem z 1928 r. dookoła Polski

Automobil o zabytkowej karoserii z napisem „Tour de Pologne” nie może o własnych siłach ruszyć spod światła ruchliwego skrzyżowania w Gdańsku. Młody człowiek błyskawicznie wyskakuje z wozu i energicznym pchnięciem uruchamia wehikuł.

„Takie przypadki zdarzają się nam dosyć często, ale poza tym nasz „hanomag 850” model z roku 1928 jest zadziwiająco sprawny — mówi Jan Pardubieki, który wraz ze swymi kolegami, studentami Politechniki Wrocławskiej — Wacławem Pelcem i Januszem Białochowskim, odbywa od początku sierpnia rajd dookoła Polski. Samochód nabyliśmy we trójkę od zapalonego niegdyś automobilisty Wacława Zarzyckiego z Wielunia. Po drobnych zabiegach technicznych, wzięliśmy udział w tegorocznym „Rajdzie weteranów szos”, a wóz nasz należał do najbardziej wiekowych. Przejechaliśmy już na nim 7,5 tys. km. Pod wiatr idzie z pewnymi oporami, ale z wiatrem potrafi przekroczyć pięćdziesiątkę”.

W rozmowach z mieszkańcami Pragi dominuje jeden temat, a mianowicie przebieg rozmów w Moskwie i oczekiwanie na ich wyniki. Sprawa ta powraca w każdej rozmowie, zwłaszcza że potężne ośrodki propagandowe z zachodu niemal co kilka minut podają nowe spekulacje na ten temat, niejednokrotnie obciążone na pogiebianie niepokoju i napięcia.

Kronika wypadków

● Na ul. Pilotów, motocyklista, 12-letni Stanisław Kwarciak (Strona 209), zderzył się z samochodem, doznając w wypadku złamań nogi i ogólnych potłuczeń. ● W Cechowie wradł pod koła ciężarówki 89-letni Piotr Malina (zam. w tej miejscowości). Wskutek doznanych obrażeń, zmarł on w drodze do szpitala. ● Na szosie w Dębnie (pow. Brzesko), motocyklista Edward Witkowski (ur. w 1929 r., zam. pow. Leżajski), uśliznął wyprzedzić autobus, zderzył się z motocyklem nadjeżdżającym z przeciwnej strony. E. Witkowski zginął na miejscu, natomiast osoby jadące drugim motocyklem — Józef Harasima i Edward Kupiec (zamieszkał w Bytomiu) — zostały ranne. ● W Bochni podczas kopania studni, poniósł śmierć na skutek zatrucia gazami 56-letni Wiktor Kępa.

Lilipucie organy

MOSKWA Wytwórnia instrumentów muzycznych w Rydze pierwsza w ZSRR wyprodukowała organy elektryczne o wdziennej nazwie „Preludium”. Organ ten o wyjątkowo małych rozmiarach, zostały bardzo wysoko ocenione przez wybitnych organistów lotewskich, ze względu na ich wysokie walory.

Nowinki filmowe

Beata Tyszkiewicz w radzieckim filmie

Nasza popularna aktorka, Beata Tyszkiewicz wystąpiła po raz drugi w radzieckim filmie. Najpierw grała w „Pieśni triumfującej miłości” — ekranizacji utworu Turgeniewa. Tym razem wystąpi w roli Warwary Lawrekiej w adaptacji filmowej „Szlacheckiego gniazda”. Film reżyseruje młodego pokolenia, Andrzej Michalkow-Konczalowski. (mch)

Walerian Borowczyk — fabularzystą

Utalentowany twórca filmów animowanych Walerian Borowczyk zdradził rodzinny gatunek dla filmu fabularnego. Artysta zamierza zrealizować we Francji, gdzie przebywa od dłuższego czasu, film długometrażowy „Goto, wyspa miłości”. Jego treścią są dzieje zarządcy, który narzucił swym poddanym surowy reżim. Będzie to już drugi film fabularny Borowczyka. Pierwszy, to przygotowana w Polsce adaptacja „Mazepy” Juliusza Słowackiego.

Festiwal na morzu

Na pełnym morzu, na pokładzie francuskiego transatlantyku „France” odbył się oryginalny festiwal filmowy „Wakacje transatlantyczne”. Pasażerom pokazano m. in. cztery filmy długometrażowe: czeski „Kapryśne lato”, węgierski „Gwiazdy na czapkach”, francuski „24 godziny z życia kobiety” i angielski „Morwowy krzak”. (mch)

Inżynierowie — w świetle tez na V Zjazd

Zawód z ogromną przyszłością

W niezwykłe interesujący sposób dyskutowano ostatnio w krakowskiej NOT nad doniosłym problemem roli i rangi inżyniera w Polsce Ludowej, w związku z szeroką dyskusją nad tezami na V Zjazd PZPR. Spotkanie było tym ciekawsze, że w gronie dyskutantów zasiadli nie tylko przedstawiciele krakowskiego środowiska technicznego, ale i wybitni przedstawiciele nauk humanistycznych.

Spotkanie wniosło szereg nowych poglądów, które — generalnie rzecz biorąc — potwierdziły to, o czym od pewnego czasu głośno nie tylko w środowisku technicznym, ale i wśród działaczy gospodarczych i w aktywie kierowniczym: potencjał twórczy jaki zawiera w sobie grupa zawodowa inżynierów w naszym kraju nie jest jeszcze w pełni wykorzystywany. Ich wiedza, kwalifikacje, doświadczenie mogą i powinny przynieść społeczeństwu bardziej obfite plony: w dziedzinie wydajności pracy, lepszej organizacji produkcji i szerszej gamy procesów gospodarczych, w dziedzinie tworzenia i upowszechniania postępu technicznego.

Wyłania się wobec tego pytanie: jakie są istotne czynniki które mogłyby mieć wpływ na zmianę sytuacji? Niewątpliwie jednym z najistotniejszych jest sprawa świadomości samych inżynierów, ich zaangażowania ideowego i społecznego, zdolności dostrzegania za problemami natury ściśle technicznej także i zasadniczych spraw którym technika służy: spraw postępu społecznego. To jest oczywiście,

Mniej oczywiste są niektóre inne czynniki, bynajmniej nie obojętne z punktu widzenia roli inżynierów w naszym społeczeństwie. Mówili o nich sami przedstawiciele krakowskiego środowiska technicznego.

Sprawa pierwsza to instytucjonalne wykorzystanie kwalifikacji inżynierskich. Niestety często jeszcze zdarza się, że w ramach określonej instytucji inżynier jest „ustawiony” w ten sposób, że ma znikome możliwości wpływania na bieg istotnych spraw i wykorzystywania w pełni swych kwalifikacji zawodowych. Bywa, że po kilkunastu latach kosztownego procesu kształcenia pełnowartościowego inżyniera sadza się go nad papierkową robotą, powierza mu się stosunkowo błahe zadania administracyjne, co jest oczywiście marnowaniem środków zainwestowanych w dyplom inżynierski. Nie znaczy to oczywiście, że chcemy tu deprecjonować wartość pracy administracyjnej, owej „papierkowej roboty” która w określonym zakresie jest niezbędna. Po prostu praca tego rodzaju wymaga albo kwalifikacji niższych niż zaświadczane inżynierskim dyplomem albo zgola zupełnie innych kwalifikacji.

Z problemem tym wiąże się zyczący formalnego zaliczenia szerokiej kadry inżynierskiej do kategorii personelu administracyjnego. Jak podkreślono, praktyka ta powoduje sztuczne oderwanie inżyniera od zespołu produkcyjnego.

Dalszy ważny aspekt problemu inżyniera w naszym kraju polega na pewnej dewaluacji zawodu inżyniera. Tak to przynajmniej odczuwa sama grupa zawodowa i wydaje się, że nie jest to pogląd nieuzasadniony. Utało się powierzenie bardzo wielu ludziom z dyplomami inżynierskimi stanowisk, którym z powodzeniem mogliby poddać technicy. Jest to swojego rodzaju marnotrawstwo wyższych kwalifikacji inżynierskich, tym bardziej, że inżynier ulokowany na takim stanowisku z konieczności wolniej będzie rozwijał i uzupełniał swoje zawodowe umiejętności.

Wyłoniła się wreszcie sprawa „technokratycznej umysłowości inżyniera”, który rzekomo rozwija się tylko w jednym, wąskim, specjalistycznym kierunku. Jest to zarzut co najmniej dyskusyjny.

Przytaczano szereg argumentów wskazujących na łączenie technicznej specjalizacji zawodowej z humanistycznymi zainteresowaniami, a przede wszystkim z autentyczną, zaangażowaną działalnością społeczną i polityczną.

Jedno jest pewne: inżynier końca dwudziestego wieku, pracujący w kraju socjalistycznym, będzie musiał dążyć nie tylko do tego, by stać się fachowcem najwyższej klasy, systematycznie dotrzymującym kroku postępowi myśli technicznej a nawet współtworzącym ten postęp, ale i aktywnym, świadomym uczestnikiem procesu społecznego.

JACEK ADOLF

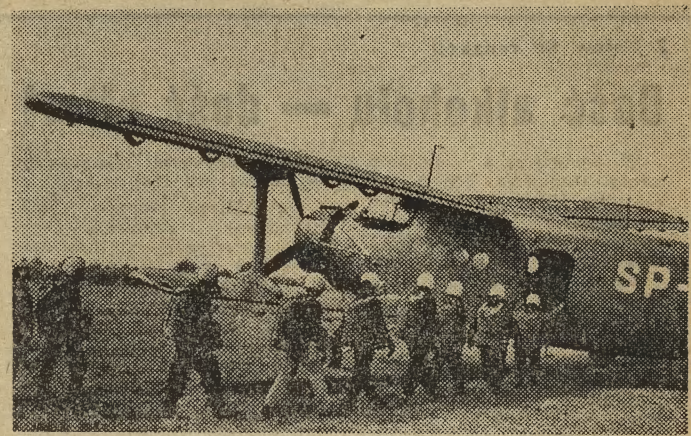
Z dawnych wspomnień (IV)

TO JUŻ CZTERDZIEŚCI LAT

Z chwilą reaktywowania swej działalności w okresie powojennym, rozpoczyna krakowski Aeroklub ożywioną działalność, propagując lotnictwo poprzez organizowanie wystaw o tematyce lotniczej, rozmaitego rodzaju pokazów i zawodów, a także kursów pilotażowych i modelarskich. Wkrótce też krakowskiej lotnicy osiągnęły spore sukcesy, zdobywając pierwsze w Polsce Ludowej złote i srebrne odznaki szybowcowe, ustanawiając krajowe rekordy. Podsumowuje ten dorobek „Skrzydła Polska” pisząc: „Seksja lotnicza w Krakowie zajmuje obecnie 8 pierwszych miejsc w polskiej tabeli przelotów powojennych i posiada przytłaczającą przewagę nad wszystkimi innymi ośrodkami w kraju. W tabeli europejskiej dwa pierwsze miejsca, zdobyte przelotami po 360 km, należą także do krakowian”.

W 1949 r. lotnicy przenoszą się na nowe lotnisko — w Pobiedniku (gdzie nb. działają do dziś) a pod koniec tego roku St. Wielgus ustala rekord Polski w długotrwałości lotu na szybowcu — 24,14 godz.

Od roku 1950 datują się początki lotnictwa sanitarnego w naszym regionie. Ze składek społeczeństwa zostaje ufundowany samolot sanitarny, na którym piloci dokonują pierwszych lotów dla ratowania życia i zdrowia ludzkiego. Warto wspomnieć, że tradycje lotów sanitarnych sięgają w Krakowskim 1929 r., kiedy to sierżant Działowski, wówczas pilot II Pułku Lotniczego przewiózł do szpitala ranną ofiarę bandyckiego napadu.



W szerokim wachlarzu działalności Aeroklubu Krakowskiego poczesne miejsce odgrywa seksja spadochronowa, mająca piękne tradycje w postaci mistrzowskich tytułów Polski Chmielarzykówny i Cierniaka, i równie dobre osiągnięcia obecnie, czego najlepszym dowodem na to jest wicemistrzostwo narodowe Anny Malinowskiej i Henryka Serdy. Seksja licząca ponad 40 skoczków rozwija ożywioną działalność i każdego roku prowadzi kursy szkoleniowe dla młodych entuzjastów podniebnych skoków. Na zdjęciu widzimy uczestników wsiadania do samolotu, który wywiezie ich w górę na kolejny trening.

Rok 1952 był niezwykle udany sportowo dla krakowskich szybowców. Wanda Zajackowska uzyskuje jako trzecia kobieta w Polsce złotą odznakę i ustanawia rekord krajowy w przelocie docelowym — 305 km. Miesiąc później druga krakowianka — Ewa Nychaj poprawia ten rezultat, przelatując 320 km. W IX krajowych zawodach szybowcowych zwycięża Jerzy Wojnar. Ten sam zawodnik w rok później wygrywa I Szybowcowe Mistrzostwa Polski awansując z czasem do grona najlepszych szybowców świata.

Po przemianach w październiku 1956 r. w działalności Aeroklubu następuje poważne ożywienie. Wracają do pracy starzy, doświadczeni piloci i działacze, wznowiony zostaje tradycyjny „Lot Południowo-Zachodniej Polski im. F. Żwirki”, żywą działalność przejawia seksja spadochronowa (Chmielarzykówna i Cierniak zdobywają tytuły mistrzów kraju), wzrasta się także działalność popularyzująca lotnictwo. W szereg Aeroklubu coraz liczniej wstępuje młodzież, która z zapalem uczy się latać, skakać ze spadochronem i budować modele.

Wraz ze wzrostem liczby członków, powiększa się systematycznie kolekcja sukcesów. Mistrzowskie tytuły w spadochroniarstwie, zawodach samolotowych, zawodach modeli latających, rekordy krajowe i międzynarodowe, złote odznaki z trzema diamentami, zaliczanie krakowian w skład kadry narodowej świadczą dobrze o działalności klubu, sa wynikiem ofiarnej pracy młodzieży oraz personelu latającego, administracyjnego, szerokiego grona działaczy, którzy umilowawszy lotnictwo poświęcają Aeroklubowi każdą wolną chwilę.

Nie sposób tu, w krótkich artykułach omówić całej, jakże rozległej i bogatej historii tej organizacji. Przedstawiliśmy ją w ogromnym skrócie, starając się uwypuklić najistotniejsze momenty aeroklubowe 40-lecia. O tym, że było ono udane najlepiej świadczy fakt, iż dla uświetnienia obchodów jubileuszowych, władze postanowiły własnie w naszym mieście zorganizować 1 września centralne pokazy lotnicze urządzane z okazji dorocznych „Dni Lotnictwa”. (JL)

Znad Dunaju do Gdyni

Węgierska morska flota handlowa liczy 20 statków, z których 12 pływa po morzach oraz

Pod węgierską banderą

Węgierska morska flota handlowa liczy 20 statków, z których 12 pływa po morzach oraz po Dunaju, a 8 tylko po morzach. Te pierwsze maja po 1200 ton a drugie — do 6200 ton każdy.

Mniejsze statki budowane są w węgierskich stoczniach na Dunaju, większe — głównie w bułgarskiej stoczni im. Dymitrowa w Warnie, gdzie niedawno ukończona została jednostka „Budapest”, która wkrótce uda się w dziewięć rejs z Hamburga przez Liverpool do Bejrutu. Następnie statek obejmie służbę na linii indyjskiej. Niebawem 21 statek węgierskiego armatora MAHART opuści stocznię bułgarską. Węgrzy przewidują dalszą rozbudowę floty morskiej.

Statki węgierskie przez kilka lat zawiąły przede wszystkim do portów Afryki Północnej, Bliskiego Wschodu, Adriatyku oraz Hiszpanii i Portugalii. Obecnie pojawiły się również na Bałtyku w Gdyni, Sztokholmie i Helsinkach. Zgodnie z porozumieniem między armatorem polskim i węgierskim, mniejsze jednostki bandery węgierskiej (1650 DWT) będą stałe pływać na trasie Gdynia — porty Wielkiej Brytanii. (AR-WEZ)



Dwie ogromne kładzie pełne doskonale zakiszonych ogórków — oto jedna z wielkich atrakcji Suhej. W sezonie ogórkowym stoja one na rynku, oczekując na amatorów z całego kraju. Warto poprobować! Fot. J. Lewicki

Zona modna

Jesienią — szale

Ostatni krzyk jesieni, to szale. Zaczęło się już latem. Kiedy cocktailowe sukienki wykonano przy szyi kokarda lub powiewającym kowalkiem szifronu — a od września będzie to obowiązkowe. Do ciepłej sukienki, swetra, kostiumu, płaszczka nosić będziemy szal, przetrzycony przez lewe ramie, sięgający z przodu i z tyłu do bioder, zakonczony frędzla, gładki czerwony (jedyny żywy akcent kolorystyczny na tle szarego-brązowego-czarnego) lub szupikowy, w jednej z trzech panujących tonacji, z dodatkami białego.

Taki szal należy z zasady do stylu sportowego i nosi się z beretem, również z wólczy i lub mohairu, oraz z wysokimi botkami. Ale wobec szatu szali żadna z pań nie może pozostać obojętna. Powinny je nosić nawet te, które preferują elegancję z myszką, np. czarny kostium, kapelus z dużym rondem i lakierki na szpilkach. Tylko że wówczas szal będzie jedwabny, a frędzla przypominają będzie wykończenie kotary, przestaniwającej okno prababuni. (if)

BOHATEROWIE „NIEPRZETARTEGO SZLAKU”

członku rady zakładowej mówi się, że działa w związkach. O instruktorze harcerskim, że bawi się z dziećmi. I kiedy pierwszy w nagrodzie za działalność jedzie na wczasy zagraniczne, drugi spędza wakacje na „zabawie” z harcerzykami. Dziwna to jednak zabawa, skoro np. tegoroczny laureat nagrody państwowej prof. Dega uznał ją za ważny element rehabilitacji dzieci kalek.

Profesor mówił o drużynach noszących nazwę „Nieprzetartego Szlaku”, które zrzeszają dzieci upośledzone — niewidome, głuche, przykute chorobą do łóżek, upośledzone umysłowo, chore psychicznie, wykołone. Sa to dzieci wymagające szczególnego wysiłku wychowawczego, cierpliwości i poświęcenia. Dzieci specjalnej troski.

Jest zasługa harcerstwa i to głównie krakowskiego, że umiło trafić do tych właśnie dzieci. Na terenie krakowskiej Chorągwi ZHP powstały przed dziesięćmi laty pierwsze drużyny w sanatoriach przeciwgruźliczych, w internatach dla niewidomych, w domach poprawczych, przy sądach dla nieletnich. W Krakowie właśnie zrodziła się idea objęcia harcerstwem dzieci samotnych, odrzuconych, niezrozumianych, wyrwanich ich z izolacji, wychowania ich w środowisku i przez środowisko dla środowiska, do którego muszą wrócić jako pełnoprawni członkowie, by nie stać się dla niego ciężarem.

Pogrzebano pogląd, że harcerstwo jest tylko dla zdrowych i grzecznych, dla idealistów o niekwestionowanym morale i wysokim ilorazie inteligencji. Harcerstwo jest dobre na wszystko. Ale pod warunkiem, że będzie to harcerstwo autentyczne a nie jakaś namiastka, takie samo jak dla zwykłych dzieci.

Bo dzieci kalek czy „przestępcze” nie znoszą litości ani specjalnego traktowania. Chcą być normalne. I rzeczywiście bardzo niewielu rzeczy naprawić może i nie mogą. Nawet dzieci głuche uczą się piosenek i zdobywają sprawną śpiewakę. Nawet „poprawczaki” prowadzą (świetnie!) kolonie muzyczne.

Trzeba tylko tym dzieciom zaufać, zrozumieć je — co chyba najkonieczniejsze — pokochać. Pez czułościwej egzaltacji, ale nie bez entuzjazmu, mądrze, rozsądnie i naprawdę. A wtedy można zostać drużynowym „nieprzetartoszlakowym” tak jak setki lekarzy, pielęgniarek, pedagogów, prawników i nauczycieli. Pracujących nad przywróceniem społeczeństwu dwudziestu tysięcy dzieci. Jak to dużo i jak to jeszcze mało!

Ta niecodzienna praca z niecodziennymi dziećmi — wymaga

też niecodziennych kwalifikacji. Prowadząc drużynę głuchych trzeba opanować język migowy. Dziecku niedorozwiniętemu trzeba wytłumaczyć sens Prawa Harcerskiego. Specjalne przygotowanie musi mieć prowadzący zajęcia z niewidomymi lub poruszającymi się o kulach. Szczególnie wysokie wymagania moralne stawia się instruktorom pracującym z młodzieżą trudną. Specyficzne warunki pracy narzucają konieczność bezbłędnego opanowania metodyki harcerskiej.

I stąd pozorny paradoks. „Nieprzetarty Szlak” objawszy dzieci spoza nawiasu organizacji stał się jednym z produkujących ogniw harcerstwa jako źródło nowych pomysłów programowych i koncepcji metodycznych. A tak na marginesie: cały ten udany pomysł z harcerstwem dla dzieci specjalnej troski jest osiągnięciem w skali światowej. Dotąd jednak — jak wiele innych świetnych polskich pomysłów — zupełnie za granicą nie „sprzedawano”. Chociażby na forum ŚFMD.

Entuzjastycznie mówią o „Nieprzetartym Szlaku” lekarze i wychowawcy. Twierdzą, że harcerstwo stało się ich współpartnerem w procesie leczenia i wychowania. Ze jest pomostem między łóżkiem szpitalnym czy zakładem wychowawczym a

normalnym życiem. Ze przez narzucenie dzieciom droga najbardziej naturalną aktywności fizycznej, psychicznej i społecznej usowa właśnie ich fizyczne, psychiczne czy społeczne upośledzenie. Ze daje dzieciom chęć życia i pracy; jest więc idealnym środkiem rehabilitacyjnym. Ze ułatwia reedukację społeczną wykołonych nieletnich, bo samo istnienie zespołu harcerskiego likwiduje np. „drugie życie” w zakładzie.

Jakie to oczywiście dziś, po latach pracy i doświadczeń, wielu wątpliwości i dramatycznych pytań. Czy dać byłej prostytutce krzyż harcerski? Czy dziecko cukrzycowe po opuszczeniu sanatorium będzie mogło kontynuować swoją harcerską przygodę w drużynie szkolnej? Czy kulawej druhenec, która w harcerstwie szpitalnym zapomniała już o swoim kalectwie, nie przypomną go jej „normalne” koleżanki, kiedy będzie z nimi chciała iść na wycieczkę?

O instruktorach harcerskich sami ich wychowankowie mówią czasem: frajerzy. Pracują bez wynagrodzenia, bez widocznych od razu efektów, bez nagród za złożone sprawozdania. A jednak wbrew pozorom, jest w Polsce wielu takich frajerów. Nie tylko w „Nieprzetartym Szlaku”.

WŁADYSŁAW MAŚŁOWSKI

Stacja „fiata”

Jedna z najnowszych w kraju stacji obsługi samochodów TOS w Radomiu otrzymała propozycję przekwalifikowania się na stację autoryzacyjną „polskiego fiata”. Odpowiednie rozmowy wstępne już się odbyły ku zadowoleniu i gości z FSO i miejscowego kierownictwa TOS.

Poza tym radomski TOS miałby prawo dokonywania autorskich przeglądów w imieniu włoskiego „fiata” z Turynu. (ab)

Z listów do redakcji

Dość alkoholu — dość ofiar!

W związku z podjętą przez Redakcję cenną inicjatywą „Stop — dość ofiar na drogach” — Komitet pragnie serdecznie Redakcji podziękować i przesłać wyrazy uznania za podjętą inicjatywę. Ze swej strony Komitet pragnie podkreślić, że aczkolwiek oficjalne statystyki określają udział niebezpieczeństwa w statystyce wypadków drogowych na ok. 20 proc., to jednak praktyka dowodzi, że faktyczny udział wynosi ok. 50 proc. a wedle źródeł czechosłowackich nawet 70 proc. Należałoby zatem w walce z wypadkowością drogową sięgnąć do korzeni tego zła i obok stałej i nasilonej kontroli trzeźwości kierowców w bazach i na trasach — przystąpić do likwidacji sprzedaży i wyszynku alkoholu łącznie z piwem na trasach ma-

sowej turystyki motorowej w pierwszym rzędzie. Do jakiego stopnia jest zagrożone bezpieczeństwo tras turystycznych, dowodzi przykład jednej tylko trasy Kraków — Zakopane, przy której znajduje się 14 barów z wyszynkiem napojów alkoholowych (nie licząc licznych punktów wyszynku i sprzedaży tych napojów w Myślenicach, Nowym Targu i Zakopanem). Sprzedaje się wódkę w Zakopanem, w Kuznicach, na przystanku autobusowym i dworcu kolejki linowej, a także w barze „Harnaś” u wylotu Doliny Kościeliskiej, tuż przy przystanku PKS i autobusów miejskich oraz przy parkingu wozów przywozających turystów i masowe wycieczki z całej Polski. Koncentracja tak ogromnej ilości barów z napojami alkoholowymi na

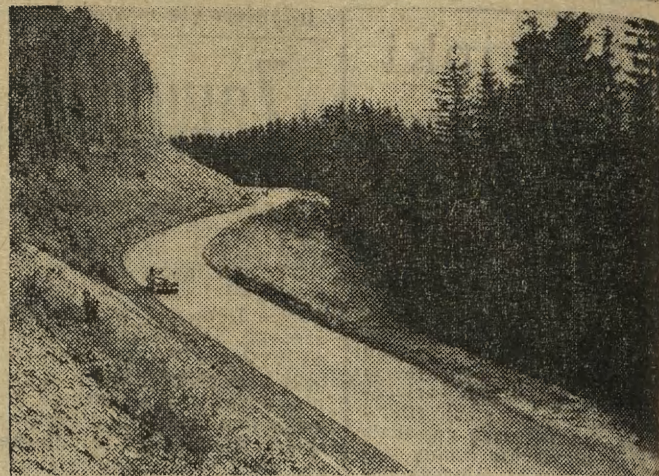
trasie długości ok. 100 km stanowi nie tylko zagrożenie dla bezpieczeństwa ruchu drogowego, ale również wystawia nam wyjątkowo niekorzystne świadectwo w oczach turystów zagranicznych, przyzwyczajonych do eliminacji alkoholu z tras samochodowych.

Doceniając wysoko możliwości i skuteczność interwencji prasowej, proszę się Redakcję o najszybsze wykozystanie w swojej akcji również problemu udziału alkoholizmu w wypadkowości drogowej oraz uwytkulenie oczywistej anomalii jaka jest podaż w tak wielu punktach wszelkiego typu napojów alkoholowych na trasach turystyki zmotoryzowanej i to pod hasłem obsługi ruchu turystycznego.

Przewodniczący Oddz. Wej. Społ. Kom. Przewalkoholowego w Krakowie dr WŁ. MARCINKOWSKI

„Karpacka droga“

Budowa 21-km odcinka „Karpackiej drogi” łączącego Zawoję z Zubrzyca wkroczyła w ostatnie stadium realizacji. W tej chwili na całej trasie prowadzi się intensywne prace wykończeniowe, porządkuje skarpy, buduje krawężniki i pobocza, zabezpiecza ścieki, ustawia betonowe poręcze itp. Przewiduje się że ta nowoczesna, niezwykle atrakcyjna widokowo, turystyczna trasa komunikacyjna oddana będzie do eksploatacji z końcem br. Wszystkie prace prowadzi tu od 1966 r. Wojewódzki Zarząd Dróg Publicznych z Krakowa. Przeciętny koszt budowy 1 km nowej drogi kształtuje się w granicach 3 mln zł. Jest to już drugi odcinek „Karpackiej drogi” jaki zbudowano w ostatnim czasie. Uprowadzono w latach 61 — 64 kosztem 66 mln zł połączone nowoczesną arterią komunikacyjną Piwniczną z Żegiestowem.



W latach zaś 70—75 wybudowane zostaną odcinki między Jeleśnia i Zawoją, Szczawnicą i Piwniczną oraz nowa droga omijająca zaprojektowany zbiornik wodny koło Czorsztyna. „Karpacka droga” będzie przebiegać atrakcyjnym pasmem od Żywca przez Zawoję, Zubrzycę, Jablonkę, Nowy Targ, Szczawnicę, Piwniczną do Muszyny. Długość tej trasy biegnącej przez woj. krakowskie wynosi 240 km, łączny zaś koszt całej inwestycji pochłonie ponad 600 mln zł. Jest to w tej chwili największa inwestycja jaka realizuje Wojewódzki Zarząd Dróg Publicznych.

Tekst i zdjęcia JÓZEF LEWICKI

AGENTÓW

do prowadzenia SKLEPÓW i KIOSKÓW zatrudni na warunkach umów zlecenia i zryczałtowanych MHD Art. Spożywcze „Wschód” — w Krakowie, ul. 1 Maja 6. Blizsze informacje w biurze, pokój nr 2, parter, w godzinach od 9 do 11.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Zakład Doświadczalny przy Hucie Aluminium — w Skawinie, ul. Dzierżyńskiego 22 — przyjmie natychmiast do pracy 5 TOKARZY i FREZERA. — Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu.

Biuro Studiów i Projektów Konstrukcji Stalowych „MÓSTOSTAL” Pracownia w Krakowie-Nowa Huta — zatrudni INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW na stanowiska: projektanta, starszych asystentów, asystentów i pomoc techniczną branży budowlanej, asystenta branży elektrycznej, projektanta branży instalacji sanitarnych. — Warunki do omówienia na miejscu lub telefonicznie, tel. nr 490-80.

INŻYNIERA BUDOWNICTWA LĄDOWEGO lub TECHNIKA BUDOWLANEGO z uprawnieniami na stanowisko kierownika szkolenia praktycznego oraz INSTRUKTORÓW PRAKTYCZNEJ NAUKI ZAWODU w zawodach: murarz-tynkarz, cieśla budowlany, posadzkarz i malarz budowlany — zatrudni natychmiast przykładowa Zasadnicza Szkoła Budowlana w Jaworznie — Krakowskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego „Zachód”.

Zgłoszenia przyjmuje i informację udziela Dział Zatrudnienia KPB „Zachód” — Kraków, ul. Salwatorska nr 14, pokój nr 104, telefon 239-40.

Dzielnicy Zarząd Budynków Mieszkalnych — Stare Miasto — w Krakowie, ul. Dietla 64 — zatrudni natychmiast:

INŻYNIERÓW lub TECHNIKÓW BUDOWLANIACH, z uprawnieniami, na stanowiska inspektorów nadzoru, TECHNIKA BUDOWLANEGO na stanowisko inspektora kontroli technicznej ADM, REFERENTÓW TECHNICZNYCH d.s. rozliczeń oraz pracowników fizycznych: STOLARZY, MURARZY, FLIZIARZY, CIEŚLI, ZDUNÓW, MALARZY, SZKLARZA oraz PRACOWNIKÓW NIEWYKwalifikowanych do pracy w akordzie przy robotach remontowo-budowlanych. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Planowania i Zatrudnienia — Kraków, ul. Dietla 64, III piętro, pokój nr 4.

Krakowskie Zakłady Materiałów Izolacyjnych w Zabierzowie k. Krakowa — zatrudnią natychmiast:

MISTRZA ODDZIAŁU TERMOIZOLACYJNEGO, wymagane wykształcenie średnie — technikum ceramiczne i 3 lata praktyki na stanowisku mistrza, względnie kierownika działu produkcyjnego,

Z-CĘ GŁ. KSIĘGOWEGO — wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne i 3 lata praktyki w zawodzie ekonomicznym, lub średnie ogólnokształcące wzgl. ekonomiczne i 5 lat praktyki w księgowości,

ST. REF. EKONOMICZNEGO do Działu Planowania, Zatrudnienia, Organizacji, Pracy i Płacy — wykształcenie wyższe ekonomiczne i 2 lata praktyki, lub średnie ekonomiczne i 4 lata praktyki w zawodzie ekonomicznym,

SLUSARZA, ELEKTRYKA z III grupą BHP 10 ROBOTNIKÓW do pracy w produkcji i transporcie wewnątrzzakładowym. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w Dziale Kadr. K-7671

Nowohuckie Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa — zatrudni natychmiast z terenu województwa: krakowskiego, kieleskiego, rzeszowskiego: INSTRUKTORÓW NAUKI JAZDY, z uprawnieniami,

KIEROWCÓW z III kat. prawa jazdy (nowa) — w celu doszkolenia — warunek: ukończone 21 lat życia, uregulowany stosunek do służby wojskowej i dobry stan zdrowia.

Wynagrodzenie według Układu Zbiorowego Pracy w budownictwie. — Zgłoszenia przyjmuje Dział Szkolenia i Kadr. — Dojazd tramwajem nr 5, do przystanku przy Zajezdni Tramwajowej.

Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Krakowie — zatrudni natychmiast MAJSTRA ROBÓT DROGOWYCH, OPERATORÓW KOPAREK, SPYCHACZY, WALCA DROGOWEGO, KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z I, II, III (stara) kat. prawa jazdy, MONTERÓW WOD.-KAN., GOTOWACZY MASY ASFALTOWEJ, BRUKARZY i PRACOWNIKÓW NIEKwalifikowanych do robót drogowych. — Dla zamiejscowych zakwaterowanie w hotelu robotniczym. — Praca wyłącznie na terenie m. Krakowa. — Zgłoszenia przyjmuje i informację udziela Sekcja Kadr i Szkolenia, Kraków, Rynek Główny 25, pokój nr 1.

TYNKARZY, MURARZY, MALARZY, POSADZKARZY, LASTRYKARZY, CIEŚLI, SLUSARZY, BETONIARZY, MONTAŻYSTÓW ELEMENTÓW WIELKOBLOKOWYCH, ROBOTNIKÓW NIEWYKwalifikowanych oraz ABSOLWENTÓW ZASADNICZYCH SZKÓŁ BUDOWLANICH — zatrudni Krakowskie Przedsiębiorstwo Budowlane „Zachód” — Kraków, ul. Salwatorska 14.

Praca na terenie Jaworzna, Skawiny i pow. Chrzanów. Bezpłatne zakwaterowanie i tanie stołówki pracownicze — zapewnione. Przy pracy na akord, możliwość osiągnięcia wysokich zarobków oraz otrzymania premii za roboty wykonywane w systemie akordu zryczałtowanego. Praca stała, bez względu na porę roku.

Możliwość nauki zawodu i podwyższenia kwalifikacji oraz uczęszczania do wieczorowej szkoły zawodowej. — W perspektywie możliwość uzyskania mieszkania spółdzielczego.

Zgłoszenia przyjmuje: Dział Zatrudnienia KPB „Zachód” — Kraków, ul. Salwatorska 14, pok. 104, telefon 239-40 oraz sekcja zatrudnienia Zarządu Budowlano-Montażowego — Chrzanów, ul. Oświęcimska 73, Kierownictwo Grupy Robót Wykończeniowych — Chrzanów, ul. Oświęcimska 1, Kierownictwo Grupy Robót — Jaworzno, osiedle Stale (barak), Kierownictwo Grupy Robót — Skawina, ul. Ogrody, Kierownictwo Budowy — Krzeszowice.



na każdą pogodę krem SOLLAN

6 INŻYNIERÓW BUDOWNICTWA LĄDOWEGO, z uprawnieniami na stanowiska: gł. inż. d.s. kontroli jakości prod. — praca w Krakowie, gł. inżynier produkcji, z-cy kierownika d.s. produkcji KGR oraz kierowników budów — praca na terenie Chrzanowa,

10 MISTRZÓW z uprawnieniami lub wykształceniem technicznym i praktyką w tym 3 do robót wykończeniowych — praca na terenie Jaworzna i Chrzanowa,

TECHNIKA d.s. ROZLICZEŃ i PLANOWANIA OPERATYWNEGO do KGR Jaworzno — zatrudni natychmiast Krakowskie Przedsiębiorstwo Budowlane „Zachód”, Kraków, ul. Salwatorska 14. Zgłoszenia przyjmuje Dział Osobowy, pokój nr 102, telefon 239-40. — Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. — Dla pracowników na kierownicze stanowiska istnieje możliwość otrzymania mieszkania rodzinnego na terenie Jaworzna lub Chrzanowa.

„ELEKTROMONTAŻ” — Przedsiębiorstwo Robót Elektrycznych — w Krakowie, ul. Czysza 7 — zatrudni MAGISTRA EKONOMII lub PRAW na stanowisko asystenta dyrektora d.s. organizacji — wymagany staż pracy w przedsiębiorstwie budowlanym. — Wynagrodzenie zgodnie z UZP w budownictwie. — Osobiste zgłoszenia: Kraków, ul. Czysza 7 (I piętro, pokój nr 8).

Ponadto zatrudni ELEKTROMONTÉRÓW, POMOCNIKÓW ELEKTROMONTÉRÓW, POMOCNIKÓW SLUSARZY, ROBOTNIKÓW MAGAZYNOWYCH, MALARZY KONSTRUKCJI STALOWYCH, STOLARNIKA DO OBSŁUGI KOTŁOWNI C.O., STOLARZA i ROBOTNIKA BUDOWLANEGO. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac, Kraków, ul. Czysza 7, pokój nr 6.

Praca

POMOC dochodząca do 2-letniego dziecka zatrudnienie od zaraz. Kraków, Rynek Główny 21, telefon 585-05 do 09, wew. 128.

PRZYJMĘ lastrykarka znającego roboty nagrobkowe, oraz dwóch uczniów do praktyki na bardzo dobrych warunkach. Zakład kamieniarski, Eugeniusz Woźniak, Nowa Huta, os. Lubocza 172, (dojazd autobusem 110).

POTRZEBNA gospośnia do 2 osób. Warunki dobre. Czyny, Gałczyńskiego 29. — Zgłoszenia po godz. 17.

PRZYJMĘ pomoc domową na stałe lub dochodząca (chętnie po południu). — Zgłoszenia od godz. 16 — ul. Czarnowiejska 91, m. 11.

TOKARZ — czeladnik — przyjmie pracę na pół etatu. Warunki do omówienia. — Oferty 34307 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2.

GOSPOSI dochodzącej lub na stałe, do 4 osobowej rodziny, poszukuje, Kraków, Chodowieckiego 14 — Cichy Kącik.

POMOC domową, przyjmę. Kraków, Sądowa 3/19

UCZENNICZĘ z początkami fryzjerstwa męskiego, przyjmę. Kraków, Pedziuchów 22. 134286-g

Nauka

WPISY na kursy języków obcych dla młodzieży i dorosłych — przyjmuję „Wiedza”, Kraków, ul. Jana 13, III piętro — tel. 581-25, i Siewierskiego 12, I piętro.

KURSY utrwalania wiadomości, z zakresu przedmiotów ogólnokształcących i ekonomicznych — organizuje „Wiedza” — Kraków, ul. Jana 13, III piętro, tel. 581-25.

WPISY na kursy księgowości I i II stopnia — przyjmuję „Wiedza” — Kraków, ul. Jana 13, III piętro, tel. 581-25.

SZATYNIKA, ładna i miła, lat 22, z braku znajomości chętnie pozna tą drogą odpowiedniego Pana do lat 50 — Oferty 34336 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

SAMOTNA, rozwiedziona, pracująca, posiadająca mieszkanie, pozna w celu matrymonialnym Pana do lat 50 — Oferty 34314 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

Sprzedaj

PIANINA, forteplany, meble, wózki dziecięce, używane, poleca i przyjmuje do sprzedaży — Komis meblowy MHD w Krakowie, ul. Szpitalna 20, tel. 249-53.

KOMPLET maszyn stolarskich sprzedam. Wiadomość: Kraków, Zamojskiego 75 (dolny dzwonek), po godz. 15. Telefon 656-02.

FILODENDRON wielolistny sprzedam tanio. — Oferty 34240 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

PIES rasy owczar szkocki, 4-miesięczny, do sprzedania. Cena 1200 zł. Wiadomość: Kraków-Lęg, ul. Szafranska 56.

SPRZEDAM wersalkę, biurko, maszynę do pisania, stare srebro. Kraków, Solskiego 15/3.

PIANINO marki „callisia” sprzedam. Kraków, Kotlarska 9/10, od godziny 16. 134289-g

Lokale

PRZYJMĘ pana do wspólnego pokoju. — Kraków, Bobrowskiego 8/8 (Grzegorzki), I piętro.

KOMFORTOWE 2 pokoje, kuchnia, nowe budownictwo, w Katowicach, zamienię na podobne lub większe w Krakowie lub Nowej Hucie. Oferty — 34247 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

ODSTĄPIE nieumeblowany pokój osobie samotnej, małżeństwu bez dziecienia. Osiedle „Kozłówek”, ul. Okólna 26/43.

ZAMIENIĘ duży pokój, kuchnia, łazienka oraz pojedynczą, na trzy — względnie dwa pokoje. Oferty 34263 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

POKÓJ z kuchnią, os. Kolorowe (punktowe), zamienię na mieszkanie dwupokojowe, może być spółdzielcze. Warunki korzystne. Oferty 33513 — „Klub Prasy” Nowa Huta.

HISTORYK sztuki poszukuje pokoju. Telefon 316-29, godz. 18—21.

ZAMIENIĘ 1 pokój z kuchnią, superkomfort, 37 m², na dwa lub trzy pokoje. Wiadomość: Nowa Huta, Centrum C, 8/37.

ODSTĄPIE pokój małżeństwu bezdzietnemu — lub dwóm panienkom. — Czynsz płatny z góry za rok. Nowa Huta, Centrum C, bl. 6/11.

PRACUJĄCA — (członek spółdzielni mieszkaniowej), z 15-letnią córką, poszukuje sublokatorskiego pokoju. Zameldowanie okresowe. — Czynsz płatny miesięcznie. Oferty 34352 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

KUPIĘ pokój lub dwa pokoje z kuchnią, wolne od kwaterunku. Oferty 34385 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

Hurtownia Artykułów Metalowych

KRAKÓW, ul. KOPERNIKA 6, dostarcza ze składu

WĘGLOWE PIECE PRZENOSNE

na sezon zimowy 1968/69 — typy: stałopalny „Zar” — cena hurt. 1.770 zł, detal 1.970 zł, stałopalny PGWS — cena hurt. 1.350 zł, detal 1.500 zł, stałopalny „Patent” — cena hurt. 1.485 zł, detal 1.650 zł, uniwersalny „Charsznica” — cena hurt. 406 zł, detal 452 zł, żeliwny okrągły od 111 do 175 zł, oraz

POMPY

2-tłokowe, skrzydełkowe, kolumnowe i abisynki.

ZAMIENIĘ duży pokój (balcon), z kuchnią — komfort, w śródmieściu, na 2 lub 3 pokoje z kuchnią, komfortowe. Oferty 34356 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

SAMOTNY pan, na stanowisku, oczekujący na mieszkanie służbowe — poszukuje wygodnego pokoju, najchętniej umeblowanego. Zameldowanie okresowe. — Oferty 34363 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2.

SUPERKOMFORTOWE 3-pokojowe mieszkanie — zamienię na pokój z kuchnią oraz garsonierę — lub dwa pokoje z kuchnią. Telefon 571-09, godzina 18—20.

ZAMIENIĘ pojedynczą — 18 m², na inną. — Oferty 34366 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

DWIE panienki pracujące poszukują pokoju w Krakowie. Oferty 34370 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

PRZYJMĘ panienkę na mieszkanie. Floriańska 19, m. 12, III piętro — oficyjna.

SAMOTNA, pracująca — członek spółdzielni mieszkaniowej — poszukuje pokoju na okres 2 lat. — Oferty 34326 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

POKOJU z utrzymaniem dla dwóch studentów — poszukuje. — Zgłoszenia: Wiktoria Madej, Sosnowiec, ul. Grochowa 11.

PRZYJMĘ uczniów do samodzielnych pokoi. Kraków-Olsza, Wieniawskiego 5. 134287-g

DUŻE mieszkanie samodzielne, komfortowe, 2-pokojowe, w dzielnicy Kleparz, zamienię na równorzędne, pokój z kuchnią w dzielnicy Kleparz lub Zwierzyniec. Oferty 33714 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

PRZYJMĘ ucznia do samodzielnego pokoju. Kraków-Olsza, Wieniawskiego 5. 134287-g

DUŻE mieszkanie samodzielne, komfortowe, 2-pokojowe, w dzielnicy Kleparz, zamienię na równorzędne, pokój z kuchnią w dzielnicy Kleparz lub Zwierzyniec. Oferty 33714 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

PRZYJMĘ panienkę na mieszkanie. Floriańska 19, m. 12, III piętro — oficyjna.

SAMOTNA, pracująca — członek spółdzielni mieszkaniowej — poszukuje pokoju na okres 2 lat. — Oferty 34326 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

POKOJU z utrzymaniem dla dwóch studentów — poszukuje. — Zgłoszenia: Wiktoria Madej, Sosnowiec, ul. Grochowa 11.

PRZYJMĘ uczniów do samodzielnych pokoi. Kraków-Olsza, Wieniawskiego 5. 134287-g

DUŻE mieszkanie samodzielne, komfortowe, 2-pokojowe, w dzielnicy Kleparz, zamienię na równorzędne, pokój z kuchnią w dzielnicy Kleparz lub Zwierzyniec. Oferty 33714 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

PRZYJMĘ panienkę na mieszkanie. Floriańska 19, m. 12, III piętro — oficyjna.

SAMOTNA, pracująca — członek spółdzielni mieszkaniowej — poszukuje pokoju na okres 2 lat. — Oferty 34326 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

POKOJU z utrzymaniem dla dwóch studentów — poszukuje. — Zgłoszenia: Wiktoria Madej, Sosnowiec, ul. Grochowa 11.

PRZYJMĘ uczniów do samodzielnych pokoi. Kraków-Olsza, Wieniawskiego 5. 134287-g

Wczasy

DYSKONJEMY jesszcz tylko kilkoma miejscami na wczasach lingwistycznych, z językiem angielskim lub niemieckim w Sopocie — pierwszą połową września. Informacje: „Oswiata”, Kraków, Mazowiecka 8, godz. 8—16.

Zguby

24 LIPCA zgubiono w Krakowie (prawdopodobnie w V Domu Studentkim AGH, ul. Kapelanki) kamerę filmową Quartz-Zoom nr 6702590. Jakikolwiek informację w tej sprawie, za wysokim wynagrodzeniem, proszę kierować: „Prasa” Kraków, Wiślna 2, dla nr — 34261.

Różne

SWIADKOWIE wypadku zderzenia motocykla i karetki pogotowia — w dniu 23. VII. 1968 r. o godz. 17, na skrzyżowaniu ul. Manifestu Lipcowego z alejami, proszę się z Czesławem Starowiczem — Nowa Huta, os. Jagiellońskie 5/22.

GARAZ do wynajęcia — kanał, centralne ogrzewanie, woda, siła. Oferty — 34238 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

UWAGA! Zakład Elektromechaniczny, Kraków, ul. Cieszyńska 12 (koło ul. Lubelskiej) przewiła silniki elektryczne, naprawia pralki, odkurzacze, fraterki itp., w ciągu 48 godzin.

GARAZU poszukuje w pobliżu Grzegorzek. Oferty 34462 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

WYSYPISKO

dla gruzu budowlanego i ziemi z wykopów zostało otwarte z dniem 15 sierpnia na terenie Salwatora, koło przystani KS „Kolejarz” — w godzinach od 8 do 14.

Zainteresowane firmy proszone są o zgłaszanie się w Brygadzie Remontowo-Budowlanej WSR, ul. Ks. Józefa 63, telefon 245-42.

Budżet ziemi krakowskiej

Prezydium WRN w Krakowie uchwaliło projekt budżetu wojewódzkiego na przyszły rok. Budżet po stronie dochodów i wydatków ma się zamknąć kwotą 4.660.383 tys. zł. Planowane wydatki mają być o 6 proc. wyższe aniżeli w bieżącym roku. Nadwyżka zostanie rozdysponowana na koszty dokumentacji, przyszłościowej rolnictwa, gospodarkę komunalną i mieszkaniową, oświatę, kulturę i zdrowie.

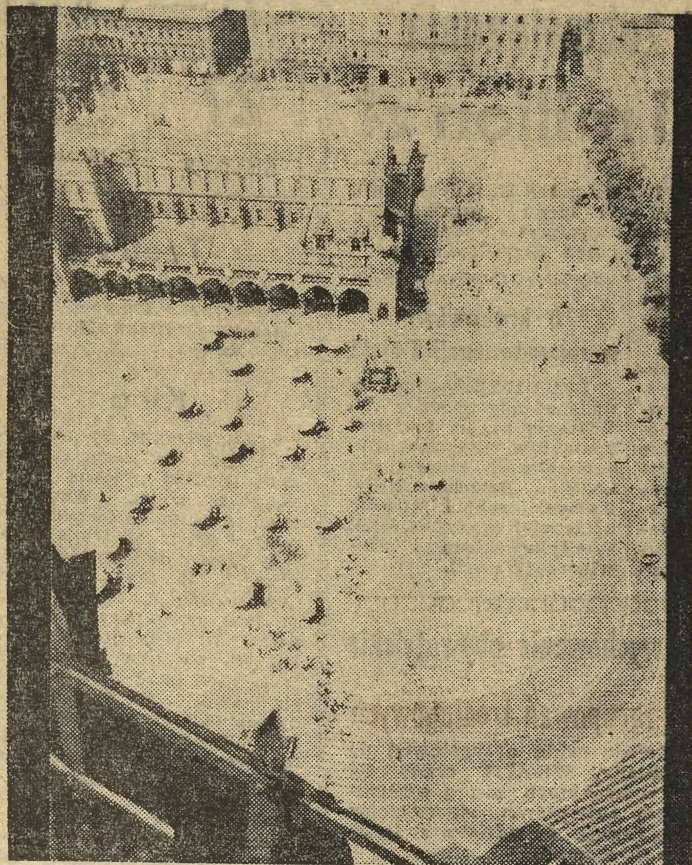
Projekt budżetu przewiduje przeznaczenie 922 mln zł na inwestycje, ponad 66 mln zł na budownictwo mieszkaniowe z tzw. puli rad narodowych, a na kapitalne remonty (m. in. w dziale gospodarki komunalnej) ponad 260 mln zł. Dotacja państwa na realizację czynów społecznych wyniesie 85 mln zł. (z)

Przed pisem powszechnym

Z związku ze zbliżającym się pisem powszechnym (grudzień 1970 r.) członkowie Prezydium Miejskiej Rady powołali wczoraj zespół do przygotowania projektu podziału terenu m. Krakowa na stałe rejonu statystyczne i obwody spisowe.

Przewodniczącym zespołu został dyrektor Miejskiego Urzędu Statystycznego mgr Marian Chmurski, członkami: pracownicy Miejskiego Urzędu Statystycznego, MKPG, Wydziału Budownictwa, Urbanistyki i Architektury Prez. RN, Miejskiej Pracowni Urbanistycznej, Miejskiej Pracowni Geodezyjnej, Wydz. Gospod. Komunalnej i Mieszkaniowej oraz kierownicy wydziałów budownictwa, urbanistyki i architektury prezydentów dzielnicowych rad narodowych.

Zespół pracować będzie pod nadzorem z-cy przewodniczącego Prez. RN Edwarda Góry. (l)



Rynek krakowski niczym piękna i fotogeniczna modelkę można fotografować w nieskończoność. A to jeszcze jeden z serii „portretów” Rynku, sporządzony nie tyle z lotu ptaka, co z okna wieży Mariackiej. Fot. W. Pawłowski

Co dzień niesie?

Kule okropności

Pogodny, letni dzień. Pod Wawelem tłumy wycieczkowiczów. Młodzież, dorośli, turyści zagraniczni. Wszyscy obiegają stoiska z pamiątkami instytucjami na trasie od ul. Kanoniczej po pomnik Kościuszki. Dwa z tych stoisk dysponują pamiątkami

pochodzącymi z wytwórni PTTK, Cepelii, wydawnictwami. Pamiątki bardziej lub mniej udane ale w miarę przyzwoite.

Z uspołecznionym handlem zwycięsko walczą wytwórcy i kandydaci prywatni. Oferują oni m. in. miniatury Szczerbca — zresztą w tej samej cenie co stoiska legalne — oraz loszmarne szklane kule, w których chwieją się piywające w zatopionej w szkle wodzie gęsi, sierotki Marysie i inne wytwory chorej wyobraźni i najgorszego gustu. Niestety, zwłaszcza dzieci szkolne, od których trudno wymagać wyrobionego smaku kupują z zachwytem owe kule okropności. I tak sobie co dzień idzie handelek pod okiem milicji i wydziału handlu DRN Stare Miasto.

Natomiast duży wybór naprawdę ładnych pamiątek znajduje się w małym sklepiku u stóp Wawelu, bliżej Wisły. Są tu i miniatury ołtarza Wita Stwosza i miniatury arrasów oraz ludowych obrazków na szkle i maleńkie siwaczki i wyroby z drzewa i ze skóry — a wszystkie dobrane tak, aby mogło stanowić miłą i funkcjonalną pamiątkę. A co najcenniejsze kupują goście zagraniczni? Sympatyczny i znający się na rzeczy pan z tego sklepu mówi, że Anglicy lubią drewniane tyłki i widelce do salatek, Francuzi — głowy wawelskie, Czesi — wyroby skórzane. Warto może dodać, że sklep ten otwarty jest także w niedzielę od 9-11-tej i kto nie wpadnie w szpony prywatnych handlarzy, którzy bezczelnie rozkładają się z towarami pod samym sklepem — na pewno tam dobierze dla siebie i przyjaciół coś ładnego. (bz)

Przy ul. Mikołajskiej...

W 1963 r. Rada Miejska Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej zorganizowała w Krakowie przy ul. Mikołajskiej — Klub Przyjaciół Starszego Człowieka. Klub powstał z inicjatywy prezesa Rady Miejskiej prof. dr B. Giedosza, najtroskliwszego opiekuna tej, pierwszej w kraju, więc niejako pionierskiej, placówki.

Codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, zbierają się przy ul. Mikołajskiej ludzie samotni, znajdujący się w trudnych warunkach materialnych i mieszkaniowych. Członków Klubu jest obecnie 224. Są z sobą szczerze zaprzyjaźnieni, tworzą jak gdyby jedną dużą rodzinę. Popołudniowe i wieczorne godziny spędzają w Klubie na pogawędkach, oglądaniu programu telewizyjnego, czytaniu prasy, grach w karty, szachy, warcaby... Odwiedzają ich również, z występiami artystycznymi, młodzież szkolna oraz studenci AM a zakłady pracy (oby takich było jak najwięcej) dostarczają środki lokomocji, umożliwiające organizowanie wycieczek do bliższych i dalszych atrakcyjnych miejscowości.

Dlaczego jeździmy w zatłoczonych tramwajach i autobusach?

Naprzód czekamy na przystankach na tramwaje czy autobusy, których nie widać przez dobre kilkanaście minut, wbrew rozkładowi jazdy i naszemu rozpierzchowi. Gdy wreszcie upragniony środek lokomocji miejskiej nadejdzie, nie możemy dostać się do wnętrza „bo tramwaje nie z gumy”, a kiedy uda się „przypuścić szturm” — opłacony guzikami od palt — stoimy w łoku dosłownie na jednej nodze. Dzieje się tak zwłaszcza w godzinach szczytowego ruchu, którego natężenie — według ostatnich badań — od 1954 roku na trasach prowadzących do centrum Krakowa wzrosło przeszło 6-krotnie.

Popyt na usługi Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacji w Krakowie jest stale znacząco wyższy, aniżeli podaż. Na tę sytuację składają się głównie nie-

ustające kłopoty MPK z taborem w ogóle i jego przestojami w okresie przeciągających się remontów. Interesującego materiału na ten temat dostarczyło ostatnie posiedzenie Komisji Gospodarki Komunalnej i Komunikacji RN m. Krakowa.

MPK dysponuje aktualnie dalece niewystarczającą ilością 309 wozów tramwajowych i 220 autobusowych. Nie wpłynęły wiele na zwiększenie stanu posiadania tegoroczne przydziały. Bo oto. Przedsiębiorstwo otrzymało w I półroczu br. zaledwie 12 wozów tramwajowych, ale równocześnie musiało wycofać z eksploatacji 4 „staruszek”. Autobusów przybyło wprawdzie 14, ale aż 15 tychże przestało kursować z powodu złego stanu technicznego. Przydział dodatkowego taboru z ostatecznym rozrachunkiem okazał się minimalny.

Planowane dostawy na przyszły rok dla MPK niestety nie nastrojały optymistycznie, szczególnie jeśli chodzi o komunikację autobusową. Zobowiązane 10 autobusów to przyszłowiowa kropła w morzu potrzeb. Wozów tramwajowych podobno mamy otrzymać ok. 20, w tym prawdopodobnie pierwszą partię szybkobieżnych.

Dodatkowe problemy ma MPK — już i tak ledwie wiążące koniec z końcem — z remontami kapitalnymi autobusów. Nie nadające się do użytku autobusy trzeba odsyłać do oddalonego o setki kilometrów Słupska. Trudna rada, wobec czego MPK zgłosiło w tym roku zapotrzebowanie na remont kapitalny 93 autobusów. Zakłady Naprawcze w Słupsku jednakże przyjęły za-

Tylko poprzez szkołę

W związku z licznymi zapytaniami naszych czytelników dlaczego nie mogą zakupić podręczników szkolnych w sklepach Domu Książki wyjaśniamy, że:

Zgodnie z zarządzeniem Ministerstwa młodzież zaopatruje się w podręczniki poprzez swoje szkoły. Zarówno dotyczy to uczniów od I do VIII klasy szkoły podstawowej jak i liceów. Szkoły dostarczają im książki nowe a także i używane. Nie wszystkie bowiem podręczniki są w wystarczających ilościach drukowane, z uwagi na konieczność oszczędności papieru.

Studenci AGH z pomocą Świdnicy

Kłocio Naukowe studentów AGH — „Carbon” działające od kilku lat przy Katedrze Głębinienia Szybów i Obudowy Górniczej zorganizowało w Świdnicy na Dolnym Śląsku w okresie od 5-17 sierpnia obóz naukowy, w ramach podjętych na terenie całego kraju podobnych akcji o charakterze pracy społecznej. Studenci pod kierunkiem opiekuna Koła doc. dr inż. Z. Strzeleckiego opracowali wytyczne zabezpieczenia tego miasta, zagrożonego oddziaływaniem wielokondygnacyjnych, wyrobisk podziemnych. Aby bliżej wyjaśnić zagadnienie należy podać, że na terenie Świdnicy obserwuje się od dłuższego okresu czasu sukcesywne pęknięcie ścian wielu budynków, które nie są przyczyną awarii budowlanych o dużym zakresie. Według niepotwierdzonych informacji pod całą dzielnicą Staromiejską znajduje się sieć wyrobisk podziemnych przekopanych tam w dawnych wiekach, które wspólnie z innymi czynnikami (opady atmosferyczne) stwarzają niebezpieczeństwo, nie tylko dla zabytkowych kamieniczek lecz również i dla nowego budownictwa.

Zadaniem obozu było sprawdzenie czy i w jakim stopniu układ owych wyrobisk wpływa faktycznie na stopień zagrożenia dla dzielnicy Staromiejskiej i czy jest to jedyną przyczyną tego stanu. W czasie trwania obozu dokonano przeglądu i inwentaryzacji dla 211 zagrożonych obiektów starając się skonfrontować stopień i zasięg uszkodzeń w częściach podziemnych z układem i stanem obudowy wyrobisk podziemnych, kilku kondygnacyjnych piwnic zlokalizowanych często nawet poza zasięgiem fundamentów budynków.

Obóz finansowany w całości przez PMRN w Świdnicy został zorganizowany na zasadach pracy społecznej, której wyniki przekazane zostaną przez studentów do Prezydium z końcem października.

Handlowe nowinki

Wczoraj nastąpiła kolejna obniżka ceny bułgarskich i węgierskich brzoskwiń; potaniały one z 20 zł na 16 zł za 1 kg.

Ponad 2 miliony złotych wyniesie wartość artykułów szkolnych, które znajdują się w sprzedaży na kiermaszu w hali KS „Wawel” przy ul. Zwierzynieckiej. Kiermasz (15 stoisk) zostanie otwarty w dniu jutrzejszym i będzie czynny do 5 września.

Rozpoczyna się sezon śliwek węgierek. Przewidziany na bieżący tydzień skup tych owoców wyniesie ok. 250 ton. Dostawcami są sądownicy z pow. limanowskiego, nowosądeckiego i bocheńskiego. (l)

27 września o godzinie 19.15

Za kilka dni rozpocznie się kolejny rok oświatowy Towarzystwa Wiedzy Powszechnej. Uniwersytety powszechne, odczyty, spotkania z działaczami społecznymi, z literatami, aktorami itd. — to znane nam od lat stałe formy działalności Towarzystwa. W tym roku — nowości: wielka oryginalna akcja adresowana przede wszystkim do młodzieży.

O bardziej szczegółowe informacje na ten temat prosimy prezesa Zarządu Miejskiego TWP, jednego z założycieli krakowskiej organizacji — **WŁADYSŁAWA NEGREYA**.

— Wspólnie ze Związkiem Młodzieży Socjalistycznej oraz Związkiem Młodzieży Wiejskiej a także Polskim Radiem rozpoczynamy wielką akcję. Na czym rzecz polega? Wybraliśmy 100 klubów i świet-

lic przyzakładowych oraz środowiskowych zwłaszcza placówki wiejskie. Jednego dnia w miesiącu — będzie to między 25 a 27, o ustalonej godzinie Polskie Radio nadawać będzie 15-minutowy wykład na pewien określony temat. We wszystkich wytypowanych przez nas klubach o tej właśnie godzinie organizujemy spotkanie dyskusyjne. Na wstępie słuchamy pogadanki radiowej, następnie nasz prelegent podejmuje ten sam temat i wreszcie — dyskusja. Warto zaznaczyć, iż będziemy dokładali starań by w owych spotkaniach uczestniczyły bardzo popularne i znane osobistości.

— Kiedy pierwsza impreza? — 27 września o godzinie 19.15. Temat związany z 25-leciem Ludowego Wojska Polskiego poświęcony tradycjom naszego oręża. W naszych klubach na spotkaniach uczestniczyć będą m. in. p. Marian Berling, p. Ryszard Dmochowski i wielu innych wojskowych.

— A tematy innych miesięcy? — W październiku planujemy prelekcję pt. „Prawa i obowiązki młodego obywatela w PRL”, a na przykład w listopadzie będziemy dyskutować nad sprawą: jaki wybrać zawód? itd.

— Wydaje nam się, że akcja zapowiadana jest interesująca tematycznie, a oryginalnie — organizacyjnie. Niewątpliwie też spodoba się ona naszej młodzieży. Za rozmowę — dziękujemy! (D. Paw.)

W „Pryzmacie”

Galeria „Pryzmat” przy Związku Plastyków na Łobzowskiej nie obniża lotu, dając stale wystawy na wysokim poziomie. Po zakończeniu trwającej obecnie wystawy grafiki Stasika zobaczymy w „Pryzmacie” znane i cenione w świecie malarstwo E. Kujawskiego — Polaka z Paryża, a potem prawdopodobnie prace B. Buffeta.

Warto dodać, że jeszcze w tym roku dzięki czynom społecznym mieszkańców dzielnicy Kleparz zostanie uporządkowane otoczenie siedziby Związku i powstanie tam stała ekspozycja rzeźby. (bz)

Hufce Pracy czekają na ochotników

Akcja Ochotniczych Hufców Pracy, mimo kończących się wakacji — trwa. Według informacji dostarczonych przez Komendę Główną OHP, pozostało jeszcze około 3.500 wolnych miejsc na stacjonarnych Hufcach, którymi dysponują zgrupowania: Śląskie, Pomorskie i Wąsławskie. Zainteresowanie Hufcami jest bardzo duże i dotyczy głównie tych spośród nich, które zapewnijają w przyszłości jak największe możliwości zarobkowe.

Poza tradycyjnymi już zawodami budowlanymi, szerokie możliwości otwierają się przed uczestnikami Hufców w Kędzierzynie, Blachowni Śląskiej oraz w Stoczni Gdynskiej im. Komuny Paryskiej. Specjalizacje zdobyte w tej ostatniej, gwarantują zatrudnienie po ukończeniu nauki w Stoczni w różnych zawodach. Kędzierzyn i Blachownia stoją otworem dla szkolenia specjalistów w tej, o szerokich perspektywach rozwojowych gałęzi gospodarki narodowej.

Zakres OHP jest szeroki, a potrzeba na ochotników ciągle wzrasta. Dużą w tym rolę odgrywają instancje ZMS i ZMW, orientujące się w sytuacji w środowiskach młodzieżowych, które przez odpowiednią akcję propagandową powinny odnaleźć czekających na miejsce w junackich szeregach. (pj)

Dodatkowe pociągi

DOKP Kraków zawiadania o uruchomieniu następujących pociągów dodatkowych:

* Pociąg posp. Rzeszów (19.15) — Kraków (21.24) — Szececin (8.34) w dniach 25/26, 27/28, 29/30, 31. VIII/1. IX i 2/3. IX.

* Pociąg posp. Szececin (16.20) — Kraków (3.58) — Rzeszów (5.54) dn. 26/27, 28/29, 30/31 VIII i 1/2, 3/4. IX.

* Pociąg osobowy Zakopane (16.50) — Kraków (21.43) — Warszawa (4.40) dn. 29/30. VIII i 31. VIII/1. IX.

* Pociąg osobowy Warszawa (22.58) — Kraków (5.28) — Zakopane (10.44) dn. 28/29 i 30/31. VIII.

Na bulwarach wiślanych

Wczoraj Prezydium Rady Narodowej ustaliło, że nadal kontynuowana będzie budowa drogi tzw. pieszo-jezdniowej wzdłuż bulwarów nadwiślańskich tj. od klasztoru Norbertanek aż za III Most.

Zadecydowano również, że na całym odcinku lampy uliczne otrzymają mocniejsze żarówki rżęciovowe, o co zresztą od dawna dopominali się krakowianie. Poza tym Biuro Projektów Budownictwa Komunalnego ma opracować dokumentację na oświetlenie bulwaru dolnego tak, żeby było jasno, ale żeby było ono zgrane z tłem — Zamkiem Wawelskim.



Grupa studentów koła „Carbon” wraz z opiekunem doc. dr inż. Z. Strzeleckim przed jednym z zagrożonych budynków.



Dąbski i Sandecja przed własną publicznością

W ŚRODĘ (tj. jutro) odbędzie się I runda rozgrywek piłkarskich o Puchar Polski na szczeblu centralnym. Wystąpi 7 zespołów naszego okręgu a ósmy — Wisła dokończony zostanie w II rundzie gier.

Z 7 drużyn, tylko dwie grać będą na własnych boiskach: Dąbski w Krakowie z Unią Racibórz i Sandecja w Nowym Sączu z ŁKS-em Łódź. W obydwu spotkaniach faworytami są goście, ale równie dobrze możemy być świadkami niespodzianek. Nie gdzie indziej jak właśnie w Pucharze Polski teoretycznie słabsze zespoły wykazują ogromną ambicję i wygrywają z faworytami.

Mecz na Dąbiu rozpocznie się o godz. 16 a nie jak na afiszach podało o godz. 16.30. Sędziuje p. Gorzawski z Katowic. Jak nas informuje trener K. Bielecki, Dąbski wystąpi w następującym składzie: Soldan, Bronowski, Firek, Ku-

Telegraficznie

KATOWICE. Międzynarodowym mistrzem Polski w tenisie został Wiesław Gąsiorek, który pokonał w finałowym spotkaniu Lichaczewa (ZSKR) 7:5, 6:1, 6:3.

WIEDEN. W zakończonych w Austrii spadochronowych mistrzostwach świata duży sukces odniósł Ligocki (Polska), który w ogólnej punktacji zajął trzecie miejsce.

MARYLIA. Sobiesławowi Zasądzie, który miał startować w wyścigu samochodowym o Puchar Alp, odnowiła się kontuzja ręki. S. Zasada nie będzie mógł wziąć udziału w tej imprezie.

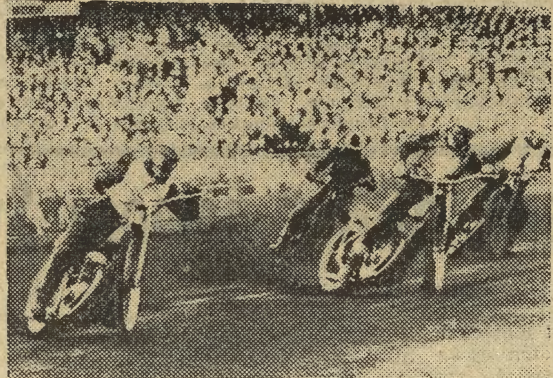
charezyk, Krzyżanowski, Warmus, Wolnicki, Gawlik, Birgiel, Doniec, Anton i w rez. Doros, Adamski, Krawiec, Szostak oraz Pieprzyk.

W Nowym Sączu mecz rozpocznie się również o godz. 16. Sędziuje p. Świątek z Rzeszowa. A oto skład Sandecji: Spiegel, Wrona, Pierchała, Sledz, Grondziel, Hliwa, Szule, Kaim, Pyra, Zabecki, Migacz.

Wyjazdowe mecze oceniają: Cracovia we Wrocławiu z Transportowcem, Garbarnią w Miechowiecach z Silesią, Victorię w Bielsku ze Stalą, Unię Tarnów w Rzeszowie z Resovią oraz Hutnika w Kazimierzu z Górnikiem. (F)

Finał kontynentalnych mistrzostw świata na żużlu przyniósł naszym zawodnikom trzy pierwsze lokaty. Na zdjęciu fragment drugiego biegu (od lewej): Smirnow (ZSRR), Woryna (Polska), Briggs (Nowa Zelandia) i Betts (Anglia).

Fot. CAF



Sportowcy Stali podjęli zobowiązania wartości ponad 1 milion zł

MIMO NIESPRZYJAJĄCEJ POGODY I TRUDNYCH WARUNKÓW ATMOSFERYCZNYCH PIĘKNYM AKCENTEM ZAKOŃCZYŁ SIĘ W CIKOWICACH ZLOT OGNISK TKKF I KLUBÓW SPORTOWYCH PS STAL. PODCZAS IMPREZY SPORTOWCY ZAMELDOWALI O ZOBOWIĄZANIACH PODJĘTYCH DLA UCZCZENIA V ZJAZDU PARTII.

I tak Ognisko TKKF Fablok w Chrzanowie zobowiązało się wykonać prace przy obiektach sportowych na ogólną wartość 66 tys. zł. Do dnia Złotu wykonano prace na kwotę 36 tys. zł. Członkowie Ogniska TKKF Metalowiec Tarnów podjęli zobowiązania wartości 86 tys. zł (wykonano już prace wartości 28 tys. zł). Sportowcy ZKS Metal Tarnów zameldowali już o wykonaniu prac społecznych wartości 8 tys. zł (mają jeszcze do realizacji prace wartości 10 tys. zł). Ogółem członkowie ognisk i klubów Federacji Sportowej Stal podjęli zobowiązania na ogólną kwotę 1.307 tys. złotych.

Podczas zlotu w Cikowicach rozegrano zawody piłkarskie w których drużyna Ogniska

TKKF FMO pokonała zespół Ogniska TKKF Szadkowski 8:2 (5:0). W rozgrywkach siatkówki męskiej zwyciężyło Ognisko TKKF Metalowiec Tarnów. W turnieju komетки pierwsze miejsce także zajęło Ognisko Metalowiec Tarnów (a indywidualnie Z. Stanisław-

ski przed H. Rajczykiem). W biegu przełajowym zwyciężył Szepielecki przed Strzałkowskim.

8 krakowian w reprezentacji Polski

PZLA WYZNACZYŁ na nadchodzący mecz z W. Brytanią m. in. 8 reprezentantów Krakowa: Berzewską i Straszyską (AZS), Balachowskiego, Kołodziejczyka i Mleczkę (Cracovia) oraz Zielińską, Szordykowskiego i Stawiarza (Wawel).

Praca społeczna i wychowanie obywatelskie

ważnym elementem zgrupowań treningowych

WRAMACH dwuletniego cyklu przygotowań do centralnej spartakiady, WKKFiT organizuje w okresie miesięcy wakacyjnych szereg zgrupowań treningowych, dla najlepszych sportowców województwa, przewidzianych do udziału w spartakiadowej reprezentacji regionu.

Zgrupowania prowadzone przez najlepszych trenerów mają bogaty program. Poza zajęciami sportowymi, uczestnicy biorą udział w licznych czynach społecznych, nawiązują żywe kontakty z organizacjami młodzieżowymi, a także słuchają pogadanek i biorą udział w dyskusjach na tematy światopoglądowe, wychowania obywatelskiego, moralności w sporcie itp. Zajęcia kulturalno-osiwowe cieszą się dużym zainteresowaniem. Młodzież żywo reaguje na wystąpienia prelegentów, nierzadko dyskusja ze świetlicy przenosi się do pomieszczeń mieszkalnych.

Spora dobrych efektów przynoszą także czynności społeczne młodych sportowców. I tak siatkarze przebywający na zgrupowaniu w Okocimiu przepracowali 120 godzin przy porządkowaniu miejscowych obiektów sportowych; szczyptornicy na obiekcie sportowym POSTIW-u w Suchej pracowali ponad 150 godzin, wożąc budulec, równając teren, porządkując otoczenie; kajakarze podczas zgrupowania w Krakowie, na przystani KKW-29, wyremontowali w trakcie czasu wolnego od zajęć sporą ilość sprzętu.

Akcja obozowa trwa, i nie ma takiego zgrupowania, podczas którego sportowcy nie poświęciliby sporej liczby godzin na prace społeczne, zyskując uznanie i wdzięczność miejscowego społeczeństwa, a także poczucie dobrze spełnionego obowiązku.

darze grali nieustępliwie a w dodatku mieli szczęście. Na pocieszenie sympatyków ludwinowskiej jedenastki dodamy, że ich pupile grali zupełnie dobrze a Holiat w bramce spisywał się wymiennie.

Trener Hutnika Adam Wapiennik jest niepokieszony. Układ gier sprawił, że kiedy zespół nie jest jeszcze skonsolidowany przyszło grać z trudnymi przeciwnikami, m. in. z Motorem w Lublinie, z Cracovią i ukrótcie z Gwardią W-wa. Oby tylko dotychczasowe niepowodzenia nie załamały psychicznie zawodników.

Meczu w Wojkowicach obawiali się sympatycy tarnowskich „jaskółek”. Na szczęście bramkarz Kędzia wywodził się doskonale z zadania i Unia przywiozła do domu cenny remis.

Z linii autowej

szkołą, Inna sprawa, że gdyby jeszcze Szpiak i Sarnat dostroili się do postawy swych kolegów, to moglibyśmy upatrywać w Cracovii kandydata do premiowanego miejsca.

Nie udało się Garbarni sztuka wywiezienia punktu z Lublina. Gospo-

To już jest podobne do kłopotów — skomentował grę w przerwie meczu Wisła — Odra znany niegdyś pomocnik „białej gwiazdy” Tadeusz Legutko. Oczywiście miał na myśli próby zerwania z kunktatorstwem oraz szeregu szybkich akcji uisławców w niedzielny spotkaniu.

Obrońca Wisły — Musiał nie wyciągnął wniosków z uwag naszych i kierownictwa sekcji odnośnie niesportowych ostrych podczas meczu z Zagłębiem. W spotkaniu z Odrą znów dyskutował i wymachiwał rękami. Ostregramy, że może się to źle skończyć! Dobra gra nie upoważnia zawodnika do niesportowego zachowania się!

Wielce kontent był trener Michał Matyas z gry swych pupilów z Hutni-

27	Wtorek
Sierpnia	Józefa, Kalasantego

Teatry

Rozmaitości godz. 19.15 „Balladyna”, Lutowy 19.15 „Róża”, Groteska 17 „W górę rzeki”.

Kino

Kijów godz. 17, 20 „Angelika i król” (fr. l. 16), Uciecha 15.45, 18, 20.15 „Piękna Angelika” (fr. l. 16), Warszawa 15.45, 18, 20.15 „Testament gangstera” (fr. l. 14), Wanda 19.30, 22.45 „191 dalmatyńczyków” (USA, l. 7), 15.45, 18, 20.15 „Smog” (wl. l. 16), Apollo 10, 12.30, 15.45, 18, 20.15 „Winnetou” III seria (jug.-NRF, l. 11), Mł. Gwardia (Lubiec 15) 13.30, 16.30, 19.30 „Wielki wyścig” (USA, l. 11), Sztuka (studyjne) 10.15, 12.30, 15.45, 18, 20.15 „Kasia Ballou” (USA, l. 16), Wrzes (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20.15 „Wielki czas” (USA, l. 14), Melodia (Zwierzyńciska 1) 16, 18, 20.15 „Życie zamku” (fr. l. 14), Wisła (Gazowa 21) 15.45, 18, 20.15 „Uciekinier w pościgu” (fin. l. 14), Maskotka (Dzierżynskiego 55) 15.30, 17.30 „Samy swoi” (pol. l. 14) 19.30 „Towarzysze” (wl. l. 16), Tęcza (Dębniak, Praska 52) 19 „Smierć Belli” (fr. l. 16), Energetyk (Płaszów — stadion) 19 „Sublokator” (pol. l. 16), Związkowiec (Grzegorzeczka 71) 17, 19 „Testament Inków” (bułg. l. 11), Chemik (Zakopiańska 62) 19 „Gra bez reguł” (CSRS, l. 16), Kultura (Bynek Gł. 27) 20 „Wiosna miłości, jesienna miłość” (hiszp. l. 16), Mikro (Dzierżynskiego 5) 16, 18, 20 „Spacer po linie” (ang. l. 16), Wolność — nieczynne, Fotoplastikon (Szczepańska 5) „Arizona — Brazylia” od 10 do 21.

KINA W NOWEJ HUCIE

Świt 15.30, 18, 20.30 „Major Dundee” (USA, l. 16), Świątówid 15.30, 18, 20.30 „Udręka i ekstaza” (USA, l. 14), M. Sala 15, 17, 19, 15 „Doktor Fabryzius działa” (NRD, l. 16), Sfinks (Majakowskiego 2) 16, 18, 20 „Synowie Magnata” II ser. (weg. l. 14), Orion (Podłęże) 18.30 „Jego dziewczyna” (wl. l. 16).

Telewizja

WTOREK
16.50 Program dnia, 16.55 Wiadomości, 17 Teleferie, 18.10 Kronika, 18.30 Nad Odrą i Bałtykiem, 19 Młodzież świata, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 „Prof. Zazu!” — film z cyklu „Nowela fantastyczna”, 20.30 Kontakty, 21 „Yes sir” — I cz. film „Filocli w piżamach”, 22.10 Dziennik.

ŚRODA

10 „Duch dr Mc Gregor” — film z serii „Dr Finley”, 16.50 Program dnia, 16.55 Wiadomości.

mości, 17 Dla dzieci: „Ula i świat”, 17.30 PKF, 17.40 Nowoczesna gospodyni, 17.50 Spółdzielczy dach”, 18.35 Gra orkiestra detra kopalni „1 Maja” 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.55 „Spadek” — nowela film. fr. 20.30 Światowid, 21 „Duch dr Mc Gregor” — film, 21.50 Za kierownicą, 22.20 Dziennik

UWAGA

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzone w repertuarze teatrów, kin i telewizji redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Wystawy — muzea

Wawel (9.30—17), Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (10—17), Muzeum Lenina, Topolowa 5 (9—16), Muzeum Historyczne, Stara Bożnica, Szereka 24 (9—15), Rynek Gł. 35: Kraków w rysunkach B. Schoenborna (10—17), Muzeum Narodowe — Oddziały: Dom Matejki, Florjańska 41; J. Matejko — Portrety (10—15), Nowy Gmach, al. 3 Maja 1; Laska orientalna w zbiorach polskich; pol. malarstwo współczesne i rzeźba (10—15), Czapskich, Man. Lipcowego 10: Polska moneta średniowieczna (11—13), Podziemia kościelna św. Wojciecha, Rynek Gł.; Dzieje Rynku Krakowskiego (9—13), KIF, Stolarska 9: Wystawa fotograficzna (10—18), ZPAP, Łobzowska 3: Wystawa grafiki A. Stasika (USA) od 11 do 22.

Dyżury

Chirurg.: Trynitarcka 11 (dzieci do l. 14 Prokocim), Intern.: Trynitarcka 11, Larngologiczny: Kopernika 22a, Okulist.: Kopernika 38, Urologiczny: Grzegorzeczka 18, Neurolog.: Kobierzyn, Pediatriczny: Prokocim, Gruźliczy dla mężczyzn: Prądnicza 90, dla kobiet: Wola Just. Pogot. Ratunk.: Siemiradzkiego 1; wypadki tel. 09, zachorowania i przewozy: tel. 395-00, 395-01, 395-02, Podgórze tel. 625-50, 657-57, Grzegorzki tel. 209-01, 295-77, Pogot. MO tel. 07, Straż Poż. tel. 08, Pomoc Drogowa PZMot — Kraków tel. 417-60 (7—22), Inform. o Usługach, Solskiego 27 tel. 565-88, Inform. kolejowa: tel. 222-48, 238-89, 556-59, 595-15, Nowa Huta: Pogot. MO tel. 411-11, Pogot. Ratunk. tel. 422-22 i 417-70, Straż Poż. tel. 433-33, Dyżur pediatr. dla Nowej Huty i pow. Proszowice. Szpital w Nowej Hucie.

Apteki

Dietla 76 (tlen), Rynek Gł. 45 (tylko w niedzielę od 8 do 21), Lubicz 7, Krowoderska 74, Kononickiej 3, Pstrowskiego 27, N. Huta; Centrum A blok 3 (tlen), os. Na Stoku.

RÓŻNE

ZOO (Lasek Wolski) od godz. 9 do zmroku. Ogród Botaniczny (8—20).

Radio

Dzienniki: 5, 6, 7, 8, 12.05, 16, 16.50, 18, 19, 21, 23.50.

WTOREK

17.30 Muzyka, 17.40 „Z dna piekła”, 17.45 Muzyka, 18.10 „Mikrofon otwarty”, 18.30 „Leśne sprawy”, 18.45 Kwadrans z Ork. R. Mario, 19.30 Człowiek za burtą, 19.50 Radiowe Studio Piosenki, 20.15 W. Saroyan „Cóż za pomysł ta- to”, 20.22 Koncert Ork. PR 21.31 Muzyka symfon. 22.30 Spotkanie przy półce — Renata Kossobudzka, 22.45 Koncert Warszawskiego Kolea ZKP 23.15 „Przeglądy i poglądy”, 23.25 Tańczymy przy orkiestrze.

ŚRODA

6.20 Gimnastyka, 6.40 „Trójzab i pieśń” fel. B. Bartoszewicza, 6.50 Muzyka i aktualności, 7.50 Muzyka, 8.10 „Na przekór kanikule”, 8.35 „Cz. 68” — audycja E. Tomczaka, 8.50 Wiazanka melodii, 9.00 Gra kapela pod dyr. F. Dzierżanowskiego, 9.35 „Zielone sygnaly”, 9.50 10 minut z zespołem „Czerwono-Czarni”, 10.00 J. Sibelius — Suita, 10.25 Rozmaitości literacko-muzyczne, 11.25 Z twórczości mistrzów Baroku, 12.25 Koncert solistów, 12.49 Orkiestry naszych sąsiadów, 13.25 „Nad jeziorem” — opow. M. Michałowskiej, 13.45 Koncert dla czasowców, 14.45 Duet fortepianowy W. Kisielewski i M. Tomaszewski, 15.00 Na 20-letniej estradzie, 15.30 Melodie znad mazurskich jezior.

Zaopatrzenie olimpijskiej kuchni

JEDNA z ważnych spraw, której organizatorzy Igrzysk Olimpijskich poświęcają wiele uwagi jest zabezpieczenie odpowiedniego wyżywienia sportowców podczas trwania Olimpiady. Od kilku miesięcy przebywają w Meksyku kucharze z różnych krajów, uczący miejscowych mistrzów kuchni przyrządzania narodowych potraw.

NA TORZE kolarskim we Włocławku odbyła się 3 seria zawodów o Puchar „Totalizatora Sportowego”. Zespołowo zwyciężyła drużyna Łodzi, Kraków zajął 5 m.

Przewiduje się, że podczas trwania Igrzysk skonsumowanych zostanie w kuchni wioski olimpijskiej m. in. 540 ton mięsa wołowego, 29 ton wieprzowiny, 55 ton drobiu, ponad milion jaj, 42 tony ryb, 14 ton szynki, 12 ton masła, 377 ton owoców, ponad milion flaszek mleka i 22 tys. litrów soku pomarańczowego. Podczas głównych posiłków olimpijczycy będą mieli do wyboru: dwa rodzaje zup oraz po 3 porcje rybne, mięsne, lub z drobiu. Personel kuchni w wiosce olimpijskiej liczyć będzie ponad 600 osób. (a)

— Cóż, człowiek robi się na starość konformistą, jeszcze dwadzieścia czy piętnaście lat temu nie dałby drobnej łapówki facetowi, który zarabia pewnie więcej od niego i który powinien wyczerzyć mu ten cholerny piecyk, ponieważ należy to do jego obowiązków, tak jak do obowiązków Olszaka należy łapanie bandytów i morderców, albo szukanie powodów samobójstwa spokojnych magistrów ekonomii.

— No tak — zreфлектовal się — ale piętnaście lat temu nie miał w mieszkaniu gazu, mieszkali wtedy we trójce w małym pokoiku z wiecznym dymiącą „kozą” na środku... Oczywiście, Olszak mógłby nie dawać monterowi „swego adresu”, ale wtedy czekałby na niego miesiąc albo dwa, a na to nie może sobie pozwolić. Przewykł do wieczornego, bardzo gorącego tuszu i nie usnałby bez niego. Jedyny „luksus”, na jaki sobie pozwalał... „Tata zmywa z siebie brudy światła przestępczego” — powiedział kiedyś Janek i kto wie, czy w tym żartobliwym powiedzeniu nie tkwiła odrobina prawdy...

Zakreślił kran, woda istotnie jest coraz zimniejsza, jutro rano po drodze do Komendy będzie musiał zawrócić o administrację. Odstawił ostatni talerz, wyjął czysta ściereczkę i zaczął wycierać naczynia. Zmywanie po obiedzie i troska o konserwację urządzeń domowych należa do jego stałych obowiązków. Janek zmywa po śniadaniu i kolacji, a także pastuje parkiety, żona w drodze z biura robi zakupy i gotuje obiady. Każde z nich ma swoje obowiązki i Olszak nie czuje się wcale pokrzywdzony tym, że po obiedzie musi przynosić fartuszek w kwiatki. Wydaje mu się sprawiedliwe, że jeśli oboje pracują — oboje muszą dźwigać ciężary codzienności. I nawet polubił te swoje codzienne pół godziny nad zlewomyskami: jest sam, może sobie pozwolić na leniwe myślenie o niczym, oderwać się od spraw Komendy i wydziału, które potem, gdy wróci do pokoju i zagłębi się w starym wygodnym fotelu, obstępają go znowu, choć będzie je usiłował odgonić, udając, że czyta gazetę, albo ogląda telewizję

ANDRZEJ ZBYCH BARDZO DUŻO PAJACYKÓW

Weszła Grażyna ze szklanką i książką. Nie musiał patrzeć na tytuł, żeby wiedzieć, że to podręcznik kierowcy-amatora. W jej biurze zorganizowano właśnie kurs, pasjonowała się różnicą między budową dwutaktu i czterotaktu.

— Napiliabym się kompotu — powiedziała.

— Wrzuce ci kostkę lodu — odparł i emknał ją w policzek. Była niezbyt ładna, choć właściwie przez te dwadzieścia parę lat wesołego pożycia niewiele się zmieniła. Tak samo szupła i drobna, schludna i nie zrzucająca się w oczy. Tylko włosy straciły połysk i barwę. Dwadzieścia pięć lat temu miała piękne włosy.

— Przepytaś mnie z zasad ruchu?

— Może wieczorem. Będę musiał wyjść. Aha, zapomniałem ci powiedzieć, wpadnie tu Maryśka.

— Chcesz, żebym wyniosła się z pokoju? — zapytała po prostu.

— Skądże, ucz się. W tym domu będą trzy osoby z prawem jazdy i ani jednego samochodu. W kraju jest pięć razy więcej praw jazdy niż pojazdów. A może — dodał niespodziewanie dla siebie — zdecydujemy się na „syrenkę”? Musimy to jeszcze obgadać...

— Jeśli będziesz miał kiedy wolne pół godziny — usmiechnęła się. — A Marysi daj kawy i nie zapomnij, że ona lubi z mlekiem.

Znów został sam, stos talerzy topniał powoli. Zony nie zdziwiła wizyta Maryśki, jej już nic nie potra-

zdziwić — ani telefon wzywający go o czwartej rano, ani nawet to, że zastała kiedyś rano drzemającego w kuchni porucznika Kulicza, któremu Olszak kazał na siebie czekać. Nie dziwiła ją pękate teczki przesłuchań, które przynosi do domu i przegląda do późna w noc, zastanawiając abazur lampy gazeta, aby światło nie przeskadzało jej spać. Znała współpracowników meża, przynajmniej tych, z którymi pracował najczęściej, nie dziwiły jej ich wizyty i to, że Olszak poszerzał swój pokój na czwartym piętrze Komendy Wojewódzkiej o ich prywatne dwa pokoje z kuchnią. Wytłumaczył jej kiedyś, że pracownicy, których posłał dla sponetrowania interesujących go akurat środowisk, nie powinni kręcić się w pobliżu Komendy, ponieważ wtedy istnieje możliwość dekonspiracji. W Komendzie od dawna mówi się o zainstalowaniu paru punktów dla spotkań agenturalnych, ale kończy się na gadaniu, bo mieszkańcy ciagle za mało i kiedy wreszcie przedwodniczy Rady Narodowej placząc straszliwie da przedział, to okazuje się właśnie, że komuś z Komendy mieszkanie jest absolutnie niezbędne. W ostatnim punkcie kontaktowym, na tym nowym osiedlu za torami, gdzie parę dni temu wyskoczył z okna Sielczyk, zainstalował się porucznik Kulicz, którego żona uszczesliwiła bliźniakami. On dotychczas mieszkał w hotelu, ona w domu akademickim, byli typowani na kawalerkę, ale te bliźniaki przesądziły sprawę. Olszak wie, że nie można było inaczej, sam poszedł do szefa w sprawie mieszkania dla Kulicza, ale to nie zmienia faktu, że będzie musiał we własnej kuchni przyjąć Maryśkę Kleję, starszego sierżanta służby wywiadowczej, o buzi rokokowego amorka.

Ustawił wytarte szklanki na półce, spojrzał na zegarek: zaraz powinna nadejść, wymagał od swoich ludzi punktualności. Postawił na gazie ekspresik do kawy, dostał go od człowieka, którego omal nie postawił w stan oskarżenia za otrucie żony kawą, właśnie z tego ekspresiku.

(Ciąg dalszy nastąpi)